

EWA RZECZKOWSKA

KRYPTONIM „NADAJNIK”.  
SŁUŻBA BEZPIECZEŃSTWA PRL  
WOBEC RADIA SOLIDARNOŚĆ W ŚWIDNIKU  
W LATACH 1983-1989

W okresie tzw. Polski Ludowej znacznie ograniczono podstawowe wolności i swobody obywatelskie. Władza komunistyczna zwalczała wszelkie przejawy nieprawomyślności i „wrogiej postawy”. Nasilenie tych działań miało miejsce po wprowadzeniu stanu wojennego. Znacznie ograniczono wtedy prawa Polaków do prawdziwej i rzetelnej informacji o sytuacji w kraju. Środki masowego przekazu, takie jak prasa, radio i telewizja skupione były w rękach władzy komunistycznej, która na własne potrzeby kreowała rzeczywistość. Przekaz medialny ograniczony był do jednej oficjalnej wykładni. Ten monopol informacyjny usiłowała przełamać opozycja, osłabiona wskutek internowania wielu jej działaczy. W różnych regionach Polski, także na Lubelszczyźnie, rozpoczęto tworzenie nielegalnych struktur kolportażu wydawnictw i gazet. Jednak zapotrzebowanie na informacje, pochodzące z innych źródeł niż oficjalne, było dużo większe niż możliwości podziemnych struktur Solidarności. Dlatego niedługo po wprowadzeniu stanu wojennego rozważano pomysły utworzenia własnego podziemnego radia. Te plany udało się zrealizować już na wiosnę 1982 r., a więc kilka miesięcy od wprowadzenia stanu wojennego. Pierwszą audycję – w kwietniu 1982 r. wyemitowało radio Solidarność w Warszawie, następnie, miesiąc później, 12 maja powstała pierwsza audycja radia Solidarność Regionu Wielkopolska. Inicjatywa ta narodziła się w kilku miastach,

niezależnie od siebie. Nie istniała żadna ogólnopolska organizacja o nazwie „Radio Solidarność”. Grupy i grupki tworzące radio nie były powiązane organizacyjnie. Łączyła je idea zgodnego z prawdą informowania ludzi o sytuacji w kraju oraz w poszczególnych regionach i miastach<sup>1</sup>.

## 1. STAN BADAŃ

Historia podziemnego radia Solidarność była do niedawna znana wyłącznie grupie historyków zajmujących się badaniem działalności opozycyjnej w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku oraz samym twórcom konspiracyjnych rozgłośni radiowych. Stan badań nad fenomenem, jakim było radio Solidarność, jest niewielki. Do tej pory ukazały się prace o charakterze wspomnieniowym oraz opracowania regionalne. O istnieniu radia wspomina się w monografiach poświęconych historii Solidarności w Polsce. Brakuje opracowania, w którym opisano by działalność i zwalczanie przez Służbę Bezpieczeństwa (SB) podziemnych rozgłośni radiowych i telewizyjnych w całej Polsce. Pierwszą próbą całościowego ujęcia tego zjawiska była praca powstała w 2008 r. pod redakcją Bogusława Bakuły<sup>2</sup>. Każda z części książki poświęcona została działalności radia Solidarność w poszczególnych regionach Polski – rozdział pierwszy: „Warszawa i Polska Centralna”, rozdział drugi: „Trójmiasto i Pomorze”, rozdział trzeci: „Regiony wschodnie i Małopolska”, rozdział czwarty: „Śląsk i Opolszczyzna”, rozdział piąty: „Dolny Śląsk”, rozdział szósty: „Wielkopolska”. W ostatniej części książki znalazły się teksty poświęcone działaniom SB oraz Stasi wobec radia Solidarność. Tematyka wrocławskiej rozgłośni radia opracowana została w książce Szczepana Rudki, która ukazała się w 2005 r.<sup>3</sup> Na podstawie dokumentów przechowywanych w Instytucie Pamięci Narodowej powstały opracowania Rafała Reczka<sup>4</sup> oraz Dariusza A. Rymara i Zbigniewa Bodnara<sup>5</sup>. Ukazano w nich działania funkcjonariuszy SB wobec członków radia Solidarność w Gorzowie Wielkopolskim oraz na terenie Regionu Wielkopolska. Obie prace, wydane nakładem Instytutu Pamięci Narodowej, opatrzone

<sup>1</sup> R. RECZEK, *Zarys historii „Radia Solidarność”*, w: *Radio Solidarność Regionu Wielkopolska. Dokumenty*, oprac. R. Reczek, Poznań: IPN 2008, s. 28-29.

<sup>2</sup> *Radio Solidarność. Podziemne rozgłośnie oraz audycje radiowe i telewizyjne w Polsce 1982-1990. Materiały z konferencji w Wyższej Szkole Zawodowej „Kadry dla Europy” w dniach 26-27 maja 2007 roku*, red. B. Bakuła, Poznań: IPN 2008.

<sup>3</sup> SZ. RUDKA, *Radio „Solidarność” Wrocław 1981. Rozgłośnie wrocławskiej opozycji. Część pierwsza*, Wrocław: Muzeum Miejskie 2005.

<sup>4</sup> *Radio Solidarność Regionu Wielkopolska. Dokumenty*, oprac. R. Reczek, Poznań: IPN 2008.

<sup>5</sup> D.A. RYMAR, Z. BODNAR, *Radio „Solidarność” w Gorzowie Wielkopolskim w latach 1982-1989*, Szczecin: IPN 2009.

zostały obszernymi wprowadzeniami, do których dołączono wybrane dokumenty archiwalne. Podobnego opracowania nie doczekało się radio Solidarność z terenu Lubelszczyzny. Jedynie w 2008 r. jeden z twórców podziemnego radia w Świdniku, Henryk Gontarz, opublikował książkę opartą na wspomnieniach uczestników tamtych wydarzeń oraz zamieścił w niej kserokopie wybranych akt archiwalnych, pochodzących z archiwum Instytutu Pamięci w Lublinie oraz zbiorów prywatnych<sup>6</sup>. Dwa artykuły na temat radia Solidarność na Lubelszczyźnie opublikował Ireneusz Haczewski w przywoływanej już pracy pod redakcją B. Bakuły<sup>7</sup>. Film dokumentalny na temat świdnickiego radia pt. „Hakerzy Solidarności” wyreżyserował Grzegorz Linkowski. Jesienią 2016 r. film wyemitowała Telewizja Polska<sup>8</sup>.

Celem artykułu było opisanie metod, jakimi posługiwała się lubelska SB dążąca do wykrycia członków podziemnego radia Solidarność. Do inwigilacji tego środowiska wykorzystano agenturę, dostarczającą informacji na temat konspiratorów, a także specjalne środki techniczne, których zadaniem było ustalenie, skąd nadawane były audycje. Ważnym elementem stało się także scharakteryzowanie okoliczności, w jakich doszło do aresztowania osób związanych z przygotowaniem i emitowaniem audycji podziemnego Radia Solidarność w Świdniku.

## 2. RADIO SOLIDARNOŚĆ. LUDZIE, DZIAŁALNOŚĆ

Podziemne Radio Solidarność-Świdnik nadało pierwszą audycję 29 kwietnia 1983 r. Powstało z inicjatywy Henryka Gontarza<sup>9</sup>, który kierował jego emisją na

---

<sup>6</sup> H. GONTARZ, *Historia Radia „Solidarność” Świdnik w świetle faktów i dokumentów. Chronologia wydarzeń*, Lublin: NSZZ „Solidarność” Regionu Środkowowschodniego 2008.

<sup>7</sup> I. HACZEWSKI, *Aspekty organizacyjno-techniczne podziemnego Radia Solidarność Lubelszczyzna w latach 1982-1989*, w: *Radio Solidarność. Podziemne rozgłoszenie*, s. 107-114; TENŻE, *Radio Solidarność Lubelszczyzna – 50 lat historii wolnego radia*, w: tamże, s. 299-340.

<sup>8</sup> „Hakerzy Solidarności”, reżyseria: Grzegorz Linkowski, Telewizja Polska SA, <https://vod.tvp.pl/video/hakerzy-solidarnosci,hakerzy-solidarnosci,27460846>.

<sup>9</sup> Henryk Gontarz (1934-2008) – w 1960 r. ukończył Technikum Mechaniczne dla Pracujących w Gdańsku. Po zamordowaniu przez Niemców rodziców w 1943 r. został osadzony w hitlerowskich obozach przejściowych w Zamościu i Zwierzyńcu z innymi dziećmi przeznaczonymi do wywózki i wynarodowienia, ocalał w grupie dzieci wykupionych przez ordynatów Zamojskich. W latach 1955-1960 pracował jako ślusarz w Stoczni Gdańskiej, następnie od 1961 r. w WSK PZL Świdnik w Dziale Głównego Energetyka. Prawdopodobnie w 1966 r. został zwolniony z pracy po sprzeciwie wobec wprowadzenia niekorzystnych norm produkcyjnych, następnie przywrócony do pracy. W lipcu 1980 r. uczestniczył w strajku w WSK PZL, od września 1980 członek Solidarności, członek Komisji Zakładowej, następnie delegat na I WZD Regionu Środkowo-Wschodniego, członek Zarządu Regionu. Po wprowadzeniu stanu wojennego współorganizował strajk w WSK PZL (13-16 grudnia 1981). Od 1982 r. należał do Tymczasowej Komisji Zakładowej, 13 maja 1982 r. współorganizował piętnasto-

terenie Świdnika. Pomysł utworzenia radia narodził się pod koniec 1981 r. W związku z wprowadzeniem stanu wojennego zaistniała wielka potrzeba utrzymania komunikacji między protestującymi w zakładach pracy a resztą społeczeństwa. Już w niedzielę 13 grudnia 1981 r. w godzinach popołudniowych w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku powołany został Regionalny Komitet Strajkowy<sup>10</sup>. Według relacji H. Gontarza w nocy z 13 na 14 grudnia rozpoczęto na terenie zakładu drukowanie na sitodruku pierwszych ulotek. Jednak kolportowanie druków ulotnych nastroczało wiele trudności, rodziło niebezpieczeństwo zatrzymania kolporterów, ponadto osoby, które zgłaszały się do tej pracy, nie zawsze budziły zaufanie konspiratorów<sup>11</sup>. Wtedy narodził się pomysł zorganizowania własnego radia, jednak początkowy zapał ostudziły problemy techniczne. Niemożliwe było przerobienie nadajników, które znajdowały się na wieży kontrolnej świdnickiego WSK<sup>12</sup>. Do sprawy nadajnika powrócono w 1982 r., kiedy H. Gontarz dotarł do mieszkającego w Lublinie Ireneusza Haczewskiego<sup>13</sup>, który był z wykształcenia

---

minutowy strajk w WSK PZL, od 16 maja 1982 r. internowany w Ośrodku Odosobnienia w Lublinie i Kwidzynie, zwolniony 8 września 1982 r. W 1983 r. inicjator i pomysłodawca podziemnego Radia „S” w Świdniku, do lutego 1985 r. uczestnik ok. 20 emisji. Został aresztowany 28 lutego 1985 r., przetrzymywany w areszcie Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Lublinie, następnie od 6 marca 1985 r. w Areszcie Śledczym Warszawa-Mokotów. Z aresztu został zwolniony 3 maja 1985 r. 30 listopada 1985 r. z Franciszkiem Zawadą został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Lublinie na 1,5 roku więzienia w zawieszeniu na 3 lata. Od 1985 r. przebywał na rencie – M. DĄBROWSKI, *Henryk Gontarz*, w: *Encyklopedia Solidarności* ([http://www.encycsol.pl/wiki/Henryk\\_Gontarz](http://www.encycsol.pl/wiki/Henryk_Gontarz)).

<sup>10</sup> M. DĄBROWSKI, *NSZZ „Solidarność” Region Środkowo-Wschodni*, w: *NSZZ Solidarność 1980-1989*, t. V: *Polska Środkowo-Wschodnia*, red. Ł. Kamiński, G. Waligóra, Warszawa: IPN 2010, s. 541.

<sup>11</sup> H. GONTARZ, *Nadaje wolna radiostacja*, w: *Radio Solidarność. Podziemne rozgłoszenie*, s. 115.

<sup>12</sup> Tamże, s. 116.

<sup>13</sup> Ireneusz Haczewski, ur. 1941 (metrykalnie 1942) – w 1969 r. ukończył Korespondencyjne Liceum Ogólnokształcące w Lublinie, następnie w latach 1971-1973 studiował w Wyższej Szkole Inżynierskiej w Lublinie oraz od 1977 r. na Wydziale Elektrycznym Politechniki Lubelskiej. W 1957 r. zaprojektował i skonstruował średniofalowy nadajnik radiowy, z którego przez 3 miesiące nadawał niezależne programy, między innymi retransmisje Radia Wolna Europa. Za tę działalność został aresztowany 19 grudnia 1957 r. Sąd Wojewódzki w Lublinie, Wydział dla Nietletnich 26 marca 1958 r. umorzył sprawę. W latach 1961-1964 pracował jako laborant w Wyższej Szkole Rolniczej w Lublinie, następnie w latach 1964-1978 jako technik w Zakładzie Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych w Lublinie oraz w okresie od 1978 do 1982 r. jako kierownik działu w Domach Towarowych Centrum w Lublinie. Od września 1980 r. należał do Solidarności, pełnił funkcję przewodniczącego Komitetu Założycielskiego, następnie Komisji Założycielskiej w Domach Towarowych Centrum, organizował struktury Solidarności w zakładach pracy na Lubelszczyźnie, był lektorem związkowym przy MKZ Regionu Środkowo-Wschodniego. Po 13 grudnia 1981 r. w podziemiu, współtworzył radio Solidarność, konstruował i przygotowywał do emisji nadajniki dla sieci radia, prowadził nasłuch i automatyczny zapis emisji pasm operacyjnych SB. W latach 1983-1987 pracował w Elektroprojekcie w Lublinie. W związku z działalnością podziemną został aresztowany 15 lutego 1984 r., przetrzymywany w areszcie Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Lublinie, następnie w Areszcie Śledczym w Lublinie. Zwolniony na mocy amnestii pod koniec lipca 1984 r. W 1987 r. utworzył i redagował

elektronikiem i który pierwsze próby skonstruowania nadajnika podejmował już w 1957 r. Wówczas przez trzy miesiące nadawał niezależne programy, między innymi retransmisję Radia Wolna Europa. Jego działalność została wykryta przez aparat bezpieczeństwa i jako piętnastolatek 19 grudnia 1957 r. został aresztowany. Sąd Wojewódzki w Lublinie, Wydział dla Nieletnich 26 marca 1958 r. umorzył wobec niego postępowanie karne za nielegalną emisję programów radiowych<sup>14</sup>.

W 1982 r. I. Haczewski, po rozmowie z H. Gontarzem, zobowiązał się skonstruować nadajnik. Wykorzystał w tym celu magnetofon kasetowy „Kapral”, produkowany przez Unitrę w Lubartowie. Za pomocą tego nadajnika 29 kwietnia 1983 r. wyemitowano pierwszą audycję Radia Solidarność w Świdniku. Teksty do programu opracował Alfred Bondos<sup>15</sup>, zaś audycję rozpoczynała melodia z popularnego wówczas serialu „Kurier carski”. Ta muzyka stała się sygnałem rozpoznawczym Radia Solidarność w Świdniku<sup>16</sup>. Nadajnik posłużył do wyemitowania kilkunastu audycji, czym zajmował się w pierwszym okresie Franciszek Zawada<sup>17</sup>. Łącznie I. Haczew-

---

kwartalnik filmowy „Niezależny ViR”, w swoim mieszkaniu organizował projekcje filmów zabronionych przez cenzurę. W listopadzie 1987 r. wysłany przez Tymczasowy Zarząd Regionu do Ankony i regionu Marche we Włoszech w celu nawiązania kontaktów z włoskimi związkami zawodowymi. W latach 1988-1989 był krajowym korespondentem Radia Wolna Europa. W okresie działalności podziemnej był wielokrotnie zatrzymywany i przesłuchiwany. M. DĄBROWSKI, *Ireneusz Haczewski*, w: *Encyklopedia Solidarności* ([http://www.encysol.pl/wiki/Ireneusz\\_Jerzy\\_Haczewski](http://www.encysol.pl/wiki/Ireneusz_Jerzy_Haczewski)).

<sup>14</sup> AIPN-Lu, *Akta śledcze, Ireneusz Haczewski*, sygn. 021/1265.

<sup>15</sup> Alfred Bondos, ur. 1945. W latach 1979-1981 uczył się w Liceum Ogólnokształcącym dla Pracujących im. Władysława Broniewskiego w Świdniku. Pracował w WSK PZL Świdnik w okresie od 1961 do 17 grudnia 1981 r. Do Solidarności należał od września 1980 r., był członkiem Prezydium Komisji Zakładowej w WSK PZL, przewodniczył podkomisji ds. socjalno-bytowych, organizował audycje związkowe w zakładowym radiowęźle. W latach 1980-1981 zainicjował i redagował biuletyn związkowy „Grot”, był delegatem na I WZD Regionu Środkowo-Wschodniego, a także delegatem na I Krajowy Zjazd Delegatów. W czasie stanu wojennego uniknął internowania, wyskakując przez okno ze swojego mieszkania na drugim piętrze. W dniach 13-15/16 grudnia 1981 r. współorganizował strajk w WSK PZL, po pacyfikacji strajku przez 4 miesiące ukrywał się na terenie zakładu, skąd 25 kwietnia 1982 r. został potajemnie wywieziony. Za działalność podziemną 17 grudnia 1981 r. zwolniono go z pracy. Ujawnił się 16 grudnia 1982 r. Od października 1983 r. pracował jako kierownik taksówki bagażowej, zakupionej przy wsparciu i na potrzeby podziemia. W 1985 r. odebrano mu prawo jazdy, a samochód został skradziony i rozbity przez tzw. nieznanych sprawców. W 1983 r. współorganizował Klub Katolicki w Świdniku, zaś w latach 1983-1985 redagował audycje świdnickiego radia Solidarność, do 1989 r. pisał teksty do podziemnego pisma „Grot”. 21 stycznia 1984 r. został aresztowany, był przetrzymywany w Areszcie Śledczym w Lublinie, następnie w Areszcie Śledczym Warszawa-Mokotów, z którego zwolniono go 26 lipca 1984 r. na mocy amnestii. Współorganizował Wakacje z Bogiem. W czerwcu 1987 r. został ponownie zatrzymany na 48 godzin w czasie wizyty Jana Pawła II w Lublinie. W 1989 r. współorganizował Stowarzyszenie SOS Solidarności na rzecz potrzebujących w Świdniku – M. DĄBROWSKI, *Alfred Bondos*, w: *Encyklopedia Solidarności* ([http://www.encysol.pl/wiki/Alfred\\_Bondos](http://www.encysol.pl/wiki/Alfred_Bondos)).

<sup>16</sup> H. GONTARZ, *Nadaje wolna radiostacja*, s. 115.

<sup>17</sup> Franciszek Zawada, ur. 1942. W 1962 r. pracował jako pomocnik kowala w Fabryce Samocho-

ski skonstruował kilka nadajników, trzy dodatkowe, dzięki Wojciechowi Samolińskiemu<sup>18</sup>, zostały przewiezione do Lublina z Francji. Miejscami emisji były balkony, mieszkania, szkolne boisko. Łącznie do sierpnia 1988 r. wyemitowano w Świdniku 43 audycje. Od 14 lutego 1984 r. nadawane były także na ścieżce dźwiękowej TVP. Oglądający telewizję widzieli normalny obraz, jednak głos należał do radia. Pierwszą audycję na częstotliwości telewizyjnej nadano w dniu pogrzebu Jurija Andropowa, który był transmitowany w polskiej telewizji. Świdniccy radiowcy weszli na antenę wtedy, gdy nad trumną Sekretarza Generalnego KPZR przemawiał Konstantin Czernienko. Kiedy głosy się nałożyły, widzowie nadal oglądali Czernienkę,

---

dów Ciężarowych w Lublinie, w latach w 1962-1976 jako kowal, ślusarz w WSK Świdnik, następnie jako kowal, mechanik samochodowy w Transbudzie Kraków, oddelegowany do Huty Katowice, w latach 1976-1979 przebywał na kontrakcie na budowę gazociągu w ZSRS, po powrocie w latach 1979-1980 pracował jako mechanik samochodowy w Transbudzie Lublin, następnie od 1980 do 1985 r. jako mechanik ślusarz w WSK Świdnik. W lipcu 1980 r. uczestniczył w strajku w WSK Świdnik, od września 1980 r. członek Solidarności. Uczestniczył w strajku w WSK po wprowadzeniu stanu wojennego, następnie jako współpracownik H. Gontarza emitował audycje w podziemnym Radiu Solidarność w Świdniku, od 29 kwietnia 1983 r. jako operator nadajnika wyemitował 19 audycji radiowych. Dnia 10 listopada 1984 r. został zatrzymany na ulicy ze sprzętem nadawczym, po nieudanej próbie ucieczki został brutalnie pobity, aresztowany i przetrzymywany w Rejonowym Urzędzie Spraw Wewnętrznych w Świdniku, następnie w areszcie RUSW w Lublinie i Areszcie Śledczym w Lublinie, z którego został zwolniony w kwietniu 1985 r. ze względu na stan zdrowia. Wspólnie z H. Gontarzem został 27 listopada 1985 r. skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Lublinie na 1,5 roku więzienia w zawieszeniu na 3 lata oraz grzywnę; zwolniono go z pracy. Po wyroku wycofał się z pracy podziemnej. Wielokrotnie był zatrzymywany i przesłuchiwany. W latach 1985-1989 utrzymywał się z prac dorywczych – M. DĄBROWSKI, *Franciszek Zawada*, w: *Encyklopedia Solidarności* ([http://www.encycsol.pl/wiki/Franciszek\\_Zawada](http://www.encycsol.pl/wiki/Franciszek_Zawada)).

<sup>18</sup> Wojciech Samoliński, ur. 1953. Ukończył studia na Uniwersytecie Gdańskim na Wydziale Ekonomiki Produkcji oraz w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej. Jako uczeń I LO w Gdańsku był członkiem grupy młodzieżowej Front Wyzwolenia Narodowego, kolportującej ulotki i niszczącej plakaty propagandowe PZPR. W styczniu 1976 r. uczestniczył w zbiorce podpisów pod listem do Sejmu PRL przeciwko proponowanym zmianom w Konstytucji, następnie od października 1976 r. zaangażowany w obronę represjonowanych robotników Radomia i Ursusa. Od 1976 r. współpracował z KOR, następnie KSS KOR i ROPCiO. W latach 1977-1980 był redaktorem i drukarzem niezależnego kwartalnika „Spotkania. Niezależne Pismo Młodych Katolików” i serii Biblioteki Spotkań. Od września 1980 r. członek Solidarności, sekretarz zespołu ekspertów MKZ Regionu Środkowo-Wschodniego, w 1981 r. rzecznik prasowy Zarządu Regionu. 13 grudnia 1981 r. internowany w Ośrodku Odosobnienia we Włodawie, Załężu k. Rzeszowa, Kielcach-Piaskach i Nowym Łupkowie, z którego został zwolniony 14 grudnia 1982 r. W latach 1983-1989 współorganizował struktury podziemnej Solidarności, w tym między innymi druku i kolportażu podziemnego pisma „Informator «Solidarność». Region Środkowo-Wschodni”, doradzał tajnym komisjom zakładowym lubelskich zakładów pracy. Pracował jako redaktor w Dziale Wydawniczym KUL. Od 1985 r. był członkiem Tymczasowego Zarządu Regionu Środkowo-Wschodniego, wielokrotnie zatrzymywany i przesłuchiwany – M. DĄBROWSKI, *Wojciech Samoliński*, w: *Encyklopedia Solidarności* ([http://www.encycsol.pl/wiki/Wojciech\\_Samoli%C5%84ski](http://www.encycsol.pl/wiki/Wojciech_Samoli%C5%84ski)).

ale przemawiającego głosem Leszka Fijołka<sup>19</sup>, spikera radia, który mówił o Solidarności, aresztowaniach w Świdniku, o działalności Służby Bezpieczeństwa<sup>20</sup>. W Radio Solidarność-Świdnik zaangażowani byli także: Bogumiła Górka<sup>21</sup>, Bolesław i Waldemar Karczmarczykowie<sup>22</sup>, Sławomir Łuczak<sup>23</sup>, Jan Kozak<sup>24</sup>, Maria Mańko<sup>25</sup>, Andrzej Niewczas<sup>26</sup>, Mirosław Sola<sup>27</sup>.

Podziemne Radio Solidarność nadawało też poza Świdnikiem. Audycje emitowane były w Puławach, Poniatowej i Lubartowie. W Puławach wyemitowano ok. 20 audycji na częstotliwości fonii pierwszego programu TVP. Nadawano je między innymi ze skarpy nadwiślańskiej w Górze Puławskiej. Zasięg audycji przekraczał nawet 20 km. Były one dobrze słyszane w Kazimierzu Dolnym i Dęblinie. Organizowali je: Grzegorz Wołczyk, Zenon Benicki, Alicja i Tadeusz Skiba, Elżbieta Leszczyńska, Anna i Zbigniew Zubowscy, Wacław Hennel i Jan Okoń<sup>28</sup>. W Poniatowej

<sup>19</sup> Leszek Fijołek – szwagier H. Gontarza, spiker Radia Solidarność, w 2007 r. otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

<sup>20</sup> H. GONTARZ, *Historia Radia „Solidarność” Świdnik*, s. 37-39.

<sup>21</sup> Bogumiła Górka – redagowała audycje oraz pełniła funkcję spikera. W 2007 r. otrzymała Złoty Krzyż Zasługi.

<sup>22</sup> Bolesław Karczmarczyk, ur. 1930; członek Solidarności, odpowiadał za kolportaż pisma związkowego „Grot”. Wspólnie z synem Waldemarem emitowali audycje radia Solidarność.

<sup>23</sup> Sławomir Łuczak – kierował radiem Solidarność w Świdniku od 1984 r., od 1986 r. poddawany ciągłym rewizjom, był 11 razy zatrzymywany. Chcąc uniknąć aresztowania, podjął decyzję o wyjeździe z kraju.

<sup>24</sup> Jan Kozak (1935-2010) – absolwent Politechniki Warszawskiej na Wydziale Mechanizacji Rolnictwa (1957). W latach 1957-1959 i 1961-1965 pracował w Wojewódzkim Związku Gminnych Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Lublinie, następnie od 1959 do 1960 r. w Przedsiębiorstwie Transportu Samochodowego Łączności w Lublinie oraz w latach 1965-1985 w Zakładzie Energetycznym w Lublinie. Od września 1980 r. należał do Solidarności, do grudnia 1980 r. przewodniczący Komisji Wydziałowej, następnie Komisji Zakładowej w Zakładzie Energetycznym. Był delegatem na I WZD Regionu Środkowo-Wschodniego, sekretarzem Zarządu Regionu. 13 grudnia 1981 r. został internowany w Ośrodku Odosobnienia we Włodawie (w styczniu 1982 uczestnik trzydniowej głodówki), następnie w Lublinie, zwolniony w maju 1982 r. Opracował list do Sejmu PRL i Komisji Sejmowej ds. Samorządu Pracowniczego sprzeciwiającego się tworzeniu przez władze nowego, kontrolowanego odgórnie samorządu w zakładach pracy. W sierpniu 1985 r., po publikacji listu w prasie oficjalnej został zwolniony z pracy, do 1989 r. pozostawał bez zatrudnienia. W okresie od października 1985 do marca 1989 r. był sekretarzem podziemnego Tymczasowego Zarządu Regionu, w jego mieszkaniu nagrywano audycje podziemnego Radia Solidarność oraz odbywały się spotkania Tymczasowego Zarządu Regionu, zajmował się kolportażem podziemnych wydawnictw, był zaangażowany w akcję Wakacje z Bogiem – M. DĄBROWSKI, *Jan Kozak*, w: *Encyklopedia Solidarności* ([http://www.encysol.pl/wiki/Jan\\_Kozak](http://www.encysol.pl/wiki/Jan_Kozak)).

<sup>25</sup> Maria Mańko – spikerka Radia Solidarność.

<sup>26</sup> Andrzej Niewczas – spiker Radia Solidarność.

<sup>27</sup> Mirosław Sola – emitował audycje Radia Solidarność.

<sup>28</sup> W. HENNEL, Z. BENICKI, „*Tu Radio Solidarność Ziemi Puławskiej*”, w: *Radio Solidarność. Podziemne rozgłoszenie*, s. 121-123; M. DĄBROWSKI, *NSZZ Solidarność Ziemia Puławska w latach 1980-1989*, Lublin: IPN 2016, s. 304-309.

działalność radia koordynował Aleksander Sola, przy współpracy ze swoim synem Tomaszem oraz bratankiem Mirosławem Solą. Trzy audycje nadano w Lubartowie. Przygotowywał je Ryszard Bigoraj z pomocą żony Ewy oraz Dariusza Kuźni. Nieudane próby nadania audycji w Łęcznej podejmowali Stanisław Węglarz i Zbigniew Gruca<sup>29</sup>. Działalność podziemnego Radia Solidarność nie uszła uwadze lokalnych struktur aparatu bezpieczeństwa. W celu wykrycia osób zaangażowanych w aktywność radia rozpoczęto inwigilację środowiska świdnickiego. Działania te prowadzono na szeroką skalę w ramach sprawy operacyjnego rozpracowania kryptonim „Nadajnik”. Zaangażowano w tym celu kilkunastu funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa, podjęto współpracę z Państwową Inspekcją Radiową oraz ściągnięto do Lublina urządzenia pelengacyjne<sup>30</sup>.

### 3. INWIGILACJA RADIA SOLIDARNOŚĆ W ŚWIDNIKU

Do powstania Radia Solidarność działalność SB wobec opozycji skupiała się przede wszystkim na wykrywaniu osób zajmujących się kolportażem ulotek, pism bezdebitowych, różnorodnych wydawnictw opozycyjnych. Do lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku próby tworzenia urzędów nadawczych były przypadkami sporadycznymi. Istniejący w PRL system prawny dopuszczał możliwość zakładania i używania urzędów nadawczych tylko określonym podmiotom państwowym. Regulował to artykuł 1 ustawy z 31 stycznia 1961 r. o łączności<sup>31</sup>. Choć istniały ograniczenia prawne, a za ich złamanie groziły konsekwencje karne, to opozycja podejmowała na początku lat osiemdziesiątych próby przełamania państwowego monopolu informacyjnego. Te działania szybko znalazły się w polu szczególnego zainteresowania funkcjonariuszy SB.

Sprawa operacyjnego rozpracowania kryptonim „Nadajnik”, której celem było ustalenie organizatorów Radia Solidarność, udokumentowanie wszelkich faktów związanych z nadawaniem nielegalnych audycji, a także wskazanie miejsca przechowywania urzędów nadawczych, została założona 13 lipca 1983 r. przez Komendę Wojewódzką Milicji Obywatelskiej w Lublinie (od 1 sierpnia 1983 r. był to Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Lublinie)<sup>32</sup>. Podstawą do wszczęcia rozpracowania stała się informacja o nadaniu w dniach 6 i 7 lipca 1983 r. w Świd-

<sup>29</sup> M. DĄBROWSKI, *NSZZ „Solidarność” Region Środkowo-Wschodni*, s. 568.

<sup>30</sup> Urządzenia pelengacyjne służyły do ustalania miejsca, z którego nadawany był dźwięk.

<sup>31</sup> Ustawa z dnia 31 stycznia 1961 r. o łączności (Dz.U. 1961, nr 8, poz. 48).

<sup>32</sup> AIPN-Lu, *Wniosek o wszczęcie sprawy operacyjnego rozpracowania kryptonim „Nadajnik”*, Lublin, 13 lipca 1983 r., sygn. 020/847, t. 1, k. 1-2.



niku audycji Radia Solidarność, a także docierające już wcześniej do Służby Bezpieczeństwa niepotwierdzone informacje o nadawaniu takich audycji w Świdniku<sup>33</sup>. Według SB audycja była słyszalna na terenie Świdnika. Fragment programu z 7 lipca słyszał kpt. Witold Wieczorek, funkcjonariusz KWMO w Lublinie, który w związku z tym faktem sporządził notatkę służbową<sup>34</sup>. Kpt. Wieczorek meldował, że słyszał ok. godziny 21 program radiostacji Solidarność, nadawany na falach UKF w paśmie 67 MHz, trwający od 3 do 4 minut. „Słyszalność w/wym.[wyżej wymienionej] audycji była b.[bardzo] dobra (lepsza niż radia lubelskiego)” – meldował Wieczorek<sup>35</sup>. Tego samego dnia mjr Czesław Daniluk, Zastępca Naczelnika Wydziału II KWMO w Lublinie, za pomocą szyfrogramu informował Naczelnika Wydziału XII i VIII Departamentu II oraz Naczelnika Wydziału IV Biura RKW MSW w Warszawie o fakcie nadania nielegalnej audycji<sup>36</sup>.

Kilka tygodni później, 25 lipca 1983 r. powstał pierwszy plan działań operacyjnych w sprawie „Nadajnik”, sporządzony przez ppor. Janusza Łokaja, Inspektora Sekcji XII Wydziału II KWMO w Lublinie<sup>37</sup>. Działania zaplanowano do końca września tego roku, za większość odpowiedzialny był ppor. Łokaj. Komunikował on, że informacja o nadawaniu w Świdniku audycji radia Solidarność pochodziła ze źródła agenturalnego. Audycje miały zostać nadane 5 i 6 lipca, zapowiadano też kolejne programy. W związku z tym już 8 sierpnia zaktywizowano Państwową Inspekcję Radiową (PIR)<sup>38</sup>, której celem było między innymi nadzorowanie wykorzystania częstotliwości radiowych na terenie kraju. Lubelski PIR umieścił na terenie Świdnika stacjonarną aparaturę prowadzącą nasłuch radiowy, dzięki której możliwe było ustalenie parametrów nadajnika oraz zapisanie treści nadawanych audycji. Aparaturę prawdopodobnie umieszczono też w mieszkaniu kpt. W. Wieczorka w Świdniku, jednak w ciągu dwóch dni prowadzenia nasłuchów i obserwacji pasma UKF-FM w zakresie od 65 do 73 MHz nie stwierdzono żadnych nielegalnych emisji<sup>39</sup>.

Zaplanowano więc kolejne przedsięwzięcia. Przy pomocy osobowych źródeł informacji zamierzano kontrolować środowisko krótkofalarskie w Świdniku. Szukano tam osób, które interesowały się kwestiami związanymi z łącznością radiową,

<sup>33</sup> Tamże, k. 1v.

<sup>34</sup> AIPN-Lu, *Notatka służbowa*, kpt. Witold Wieczorek, sygn. 02/847, t. 2, k. 2-3.

<sup>35</sup> Tamże.

<sup>36</sup> AIPN-Lu, *Szyfrogram z 7 lipca 1983 r.*, sygn. 020/847, t. 2, k. 4-5.

<sup>37</sup> AIPN-Lu, *Plan działań operacyjnych w sprawie operacyjnego rozpracowania krypt. „Nadajnik”*, Lublin, 25 lipca 1983 r., oprac. ppor. Janusz Łokaj, sygn. 020/847, t. 1, k. 7-11.

<sup>38</sup> Państwowa Inspekcja Radiowa – została powołana 20 lutego 1968 r. na mocy uchwały Rady Ministrów (M.P. 1969, nr 10, poz. 59).

<sup>39</sup> AIPN-Lu, *Sprawozdanie z przeprowadzonych nasłuchów i obserwacji pasma UKF-FM w m. Świdnik w dniach 08.07-09.07. 83 r.*, sygn. 020/847, t. 2, k. 13.

i z tego względu mogły być zaangażowane w organizowanie nielegalnych audycji. W związku z informacją o przechowywaniu nadajnika na terenie WSK w Świdniku, pozyskaną od tajnego współpracownika ps. „Koral”, rozpoczęto inwigilację środowiska pracowników zakładów lotniczych<sup>40</sup>. W wieży kontrolnej świdnickiej WSK wprawdzie znajdowały się nadajniki, lecz nadawały na paśmie 144 MHz, którego słyszalność była niewielka<sup>41</sup>. Lubelska SB wśród pracowników zakładu spodziewała się znaleźć osoby amatorsko zajmujące się działalnością radionadawczą oraz powiązane ze strukturami Solidarności<sup>42</sup>. Pozyskane informacje stały się podstawą powstania przywoływanego powyżej planu przedsięwzięć operacyjnych. Podstawowym celem planowanych kilkumiesięcznych działań było uzyskanie informacji o dacie zapowiadanych audycji Radia Solidarność. Lubelska SB była przygotowana na wypadek pozyskania tego typu danych. W przedmiotowym planie operacyjnym czytamy:

W przypadku uzyskania informacji zapowiadających audycję radia „S-Świdnik” podjąć wspólnie z Biurem RKW<sup>43</sup> [Biuro Radio Kontrwywiadu] w W-wie oraz Okręgowym Inspektoratem Państwowej Inspekcji Radiowej w Lublinie następujące działania:

<sup>40</sup> AIPN-Lu, *Informacja, źródło: T.W. „Koral”*, Lublin 9 lipca 1983 r., sygn. 020/847, t. 2, k. 7.

<sup>41</sup> H. GONTARZ, *Nadaje wolna radiostacja*, s. 116.

<sup>42</sup> AIPN-Lu, *Plan działań operacyjnych w sprawie operacyjnego rozpracowania krypt. „Nadajnik”*, Lublin 25 lipca 1983 r., k. 7-8.

<sup>43</sup> Biuro RKW MSW (Biuro Radio Kontrwywiadu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych) – zostało utworzone w marcu 1973 r. na bazie Samodzielnego Wydziału RKW. Początkowo składało się jedynie z trzech sekcji: I – analizy i opracowań materiałów z nasłuchu i pelengacji, II – operacyjno-radionamiarowej, III – techniki operacyjnej oraz Centralnej Stacji „N”. W sierpniu 1974 r. utworzono Sekcję IV, natomiast w grudniu 1976 r. Sekcję V „OS” (łączności specjalnej ze współpracującymi zagranicznymi stacjami nasłuchowymi). Etat wprowadzony w październiku 1978 r. określił nową strukturę Biura: wydziały I–III, Samodzielna Sekcja „R” oraz Sekcja Ogólna. Początek lat osiemdziesiątych to okres intensywnej rozbudowy Biura RKW. W listopadzie 1982 r. rozwiązano Samodzielną Sekcję „R” oraz Sekcję Ogólną, powstały natomiast cztery nowe wydziały (IV–VII). W 1984 r. Biuro składało się z siedmiu wydziałów: Wydział I analizował i opracowywał materiały z nasłuchu i namierzania radiowego oraz współdziałał z aparatem koordynacji służb RKW państw Układu Warszawskiego; Wydział II prowadził stacjonarny nasłuch radiowy w zakresach KF, nasłuch radiowy baz wywiadu krajów kapitalistycznych oraz kontrolę łączności krótkofalarskiej; Wydział III – prace rozwojowe nad sprzętem technicznym i bieżącą konserwacją sprzętu używanego przez Biuro RKW; Wydział IV – nasłuch radiowy pasma UKF, współdziałał w zwalczaniu podziemnych radiostacji nadających na terenie Warszawy; Wydział V – półstacjonarny nasłuch radiowy w zakresie fal KF przy wykorzystaniu środków ruchomych; Wydział VI – nasłuch radiowy i rozpracowywanie sieci i kierunków radiowych przedstawicielstw dyplomatycznych oraz przechwytywanie ich szyfrogramów; Wydział VII pełnił funkcje administracyjno-finansowe. Rok 1989 był ostatni w funkcjonowaniu Biura RKW. W wyniku reorganizacji MSW 16 października zostało ono rozwiązane, a na jego bazie powstały cztery nowe wydziały Biura „A” MSW, realizujące zadania leżące dotychczas w kompetencjach Biura RKW – P. PIOTROWSKI, *Służba Bezpieczeństwa w latach 1975-1990*, w: *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. III: 1975-1990, red. P. Piotrowski, Warszawa: IPN 2008, s. 36-37.

- pilne poinformowanie Dyż.[urnego] Biura RKW i Wydz.[iału] XII Dep.[artamentu]II M[inisterstwa]S[praw]W[ewnętrznych] celem uzyskania pomocy technicznej niezbędnej do podjęcia działań pomiarowo-pełgacyjnych [tak w oryginale] zmierzających do zlokalizowania nadajnika,
- spowodowanie i koordynowanie działań pomiarowo-pełgacyjnych [tak w oryginale] przez O[kręgowy] I[nspektorat] P[łaństwowej] I[nspekcji] R[adiowej] w Lublinie celem określenia danych technicznych oraz w miarę możliwości zlokalizowania nadajnika. [...]
- podjęcie czynności do ewentualnego zagłuszenia audycji rezerwowym nadajnikiem UKF RETOR-u zlokalizowanym w Bożym Darze<sup>44</sup>.

W okresie od sierpnia do listopada 1983 r. działania funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa z Lublina i Świdnika nie doprowadziły do wykrycia nadajnika ani ustalenia osób, które zajmowały się nadawaniem audycji Radia Solidarność. Požadanych efektów nie dała także inwigilacja środowiska krótkofalarskiego ze Świdnika ani pracowników WSK. Dnia 25 sierpnia dokonano przeszukania w mieszkaniu Ewy Rocznik, pracownicy WSK. W czasie rewizji odnaleziono kasetę magnetofonową z nagraniem audycji Radia Solidarność z kwietnia bieżącego roku. Jednak nie był to zapis oryginalny, a nagranie audycji pochodziło z radia<sup>45</sup>. Kontrolą operacyjną objęto także Ryszarda Bartoszewskiego, zatrudnionego w Rejonie Eksploatacji Technicznej Obiektów Radiokomunikacji w Bożym Darze<sup>46</sup>. Kontrolujący działania funkcjonariusz lubelskiej SB w sprawie krypt. „Nadajnik”, ppłk. Antoni Kowalski, Zastępca Komendanta Wojewódzkiego MO ds. Służby Bezpieczeństwa, pod koniec października 1983 r. krytykował podwładnych za opieszałość, brak aktywności i współpracy pomiędzy jednostkami w sprawie wykrycia osób odpowiedzialnych za nadawanie audycji Radia Solidarność<sup>47</sup>.

Lubelską SB „postawiła na nogi” emisja kolejnej audycji podziemnego Radia Solidarność. Miała ona miejsce 12 grudnia 1983 r. po godzinie 20 i została nagrana przez pracowników Okręgowego Inspektoratu PIR w Lublinie. Funkcjonariusze SB spodziewali się, że programy mogą być nadawane z okazji przypadających świąt lub rocznic, dlatego tego dnia lubelska PIR prowadziła nasłuchy radiowe. Według raportu mjr. Czesława Danilczuka audycja była bardzo słabo słyszalna, w treści nawiązywała do rocznicy wprowadzenia stanu wojennego<sup>48</sup>. Według informacji pozyskanych przez SB drogą agenturalną, kolejne audycje miały zostać nadane 13 i 14

<sup>44</sup> AIPN-Lu, *Plan działań operacyjnych w sprawie operacyjnego rozpracowania krypt. „Nadajnik”*, Lublin, 25 lipca 1983 r., k. 9-10.

<sup>45</sup> AIPN-Lu, *Protokół oględzin kasy magnetofonowej „Superton”*, sygn. 020/847, t. 2, k. 29-31.

<sup>46</sup> AIPN-Lu, *Analiza materiałów uzyskanych w sprawie operacyjnego rozpracowania kryptonim „Nadajnik” w okresie lipiec-listopad 1983 roku*, Lublin, 25 listopada 1983 r.; tamże, *Notatka służbowa, 18. 11. 1983 r.*, sygn. 020/847, t. 2, k. 15, 42-43.

<sup>47</sup> AIPN-Lu, *Notatka sporządzona na planie działań operacyjnych z 25 sierpnia 1983 r.*, sygn. 020/847, t. 1, k. 7.

<sup>48</sup> AIPN-Lu, *Szyfrogram do Naczelnika Wydziału III”A” i VIII Departamentu II MSW w Warszawie*, Lublin, 13 grudnia 1983 r., sygn. 020/847, t. 2, k. 46-46v.

grudnia, dlatego zastępca szefa WUSW ds. SB w Lublinie ppłk A. Kowalski zwrócił się do Dyrektora Biura Radio Kontrwywiadu MSW w Warszawie z prośbą o pomoc w zlokalizowaniu nadajnika Radia Solidarność<sup>49</sup>. Kolejną audycję radia lubelska SB odnotowała 1 stycznia 1984 r. Informacja o emisji programu do WUSW w Lublinie dotarła dzień wcześniej, dlatego w dwóch miejscach na terenie Świdnika: w Rejonowym Urzędzie Spraw Wewnętrznych i w mieszkaniu jednego z funkcjonariuszy ulokowano specjalne urządzenia do lokalizacji pracującego nadajnika. Audycja, w ocenie pracowników SB, była dość dobrze słyszalna, trwała od 2 do 3 minut<sup>50</sup>.

Częstotliwość nadawanych programów powodowała też wzmożoną działalność pracowników Wydziału II WUSW w Lublinie. Na początku stycznia 1984 r. ppor. J. Łokaj dokonał analizy zgromadzonej już w sprawie dokumentacji. Wytypowano dziewięć osób, które w ocenie funkcjonariuszy SB mogły brać udział w organizowaniu Radia Solidarność. W tym gronie znalazł się między innymi I. Haczewski, u którego zaplanowano przeprowadzenie przeszukania<sup>51</sup>. Ustalenia ppor. Łokaja potwierdził ppor. Mirosław Chodacki. Sporządził on służbową notatkę na temat Haczewskiego. W zamieszczonej tam charakterystyce napisano, że Haczewski jest z wykształcenia radiotechnikiem i że już konstruował urządzenia nadawcze.

Dla własnych potrzeb konstruował na podzespołach radiotelefonu „Echo” radiostację nadawczą. Chwalił się również, że posiada radioodbiornik „Amator” przystosowany do słuchania częstotliwości używanych przez MO i ZOMO. Wypowiadał się, iż jest w stanie z części znajdujących się w handlu skonstruować małą radiostację lub nadajnik radiowy<sup>52</sup>.

Sięgnięto także po materiały archiwalne dotyczące zatrzymania I. Haczewskiego w 1957 r. w związku z prowadzonym wówczas dochodzeniem w sprawie nielegalnej audycji radiowej<sup>53</sup>. Dnia 1 lutego 1984 r. por. Łokaj spotkał się w lokalu konspiracyjnym „Trojka” z tajnym współpracownikiem ps. „Tadeusz”. Informacje uzyskane od niego potwierdziły dotychczasowe ustalenia. Donosił on, że „wykonanie nadajnika małej mocy nie stanowiłoby dla niego [I. Haczewskiego] większych problemów”<sup>54</sup>. Całość zgromadzonych informacji powodowała, że SB traktowała Haczewskiego jako domniemanego konstruktora nadajnika Radia Solidarność.

<sup>49</sup> AIPN-Lu, *Szyfrogram do Dyrektora Biura Radio kontrwywiadu MSW w Warszawie*, Lublin, 13 grudnia 1983 r., sygn. 020/847, t. 2, k. 47.

<sup>50</sup> AIPN-Lu, *Notatki służbowe z 31 grudnia 1983 r. i 1 stycznia 1984 r.*, oprac. ppor. J. Łokaj, sygn. 020/847, t. 2, k. 51-52.

<sup>51</sup> AIPN-Lu, *Notatka służbowa*, 9 stycznia 1984 r., sporządził: ppor. J. Łokaj, sygn. 020/847, t. 2, k. 53-54.

<sup>52</sup> AIPN-Lu, *Notatka służbowa*, 10 stycznia 1984 r., sporządził: ppor. M. Chodacki, sygn. 020/847, t. 2, k. 55.

<sup>53</sup> AIPN-Lu, *Notatka służbowa*, 1 lutego 1984 r., sporządził: por. J. Łokaj, sygn. 020/847, t. 2, k. 65.

<sup>54</sup> AIPN-Lu, *Notatka służbowa*, 1 lutego 1984 r., sporządził: por. J. Łokaj, sygn. 020/847, t. 2, k. 66.

W toku dalszego postępowania ustalono, że z I. Haczewskim utrzymywał kontakty H. Gontarz, znany funkcjonariuszom lubelskiej SB z działalności w podziemnych strukturach Solidarności. Informacje na jego temat już w 1982 r. gromadził RUSW w Świdniku w ramach kwestionariusza ewidencyjnego krypt. „Działkowiec”<sup>55</sup>. Zatrzymanie przez SB, prawdopodobnie 11 lutego 1984 r. aktywnego działacza świdnickiego podziemia Adama Oleszka spowodowało aresztowanie Gontarza oraz kilku innych osób związanych z radiem. Tego samego dnia por. J. Łokaj sporządził notatkę, z której wynika, że Oleszek zatrzymany został pod zarzutem podziemnej działalności. Zeznał on, jakoby Gontarz miał otrzymać od Tymczasowej Komisji Zakładowej „Solidarność” przy WSK Świdnik 20 tysięcy złotych na pokrycie kosztów związanych z wykonaniem nadajnika UKF, przeznaczonego do emisji audycji podziemnego Radia Solidarność-Świdnik<sup>56</sup>. Informacje te potwierdzał protokół przesłuchania A. Oleszka z 13 lutego 1984 r.:

Na pytanie przesłuchującej [przesłuchiwała por. Maria Kaim] dotyczące funkcjonowania na terenie Świdnika „Radia Solidarność” wyjaśniam co następuje: daty dokładnej nie pamiętam, ale gdzieś w miesiącach wiosenno-letnich 1983 roku zwrócił się do mnie Henryk Gontarz z propozycją uruchomienia Radia „Solidarność”. Znałem Henryka Gontarza, lecz nie wierzyłem w jego możliwości. Zażądał ode mnie kwoty 20 000 złotych na pokrycie kosztów uruchomienia tego radia. Ja sprawę tę przekazałem członkom Komisji Zakładowej „Solidarności” WSK w Świdniku. Nie pamiętam, czy uczyniłem to na zebraniu Komisji, czy też w tej sprawie rozmawiałem z każdym indywidualnie. W tym czasie głośna była sprawa audycji radia „Solidarność” w Warszawie, krążyły po ludziach nagrania magnetofonowe z tą audycją. Była to więc sprawa popularna. Członkowie Komisji, gdy im powiedziałem o pieniądzach, jakie chce Gontarz na uruchomienie radia, wyrazili zgodę. Pieniądze te wręczyłem Gontarzowi uważając, że kwota 20 000 złotych jest bardzo niska w porównaniu do kosztów wykonania radia. Zrobiłem to z takich normalnych pobudek, by mnie więcej Gontarz nie nachodził. Wiedziałem o tym, że był internowany i nie chciałem z nim utrzymywać żadnych kontaktów<sup>57</sup>.

Dnia 15 lutego 1984 r. ok. godziny 6 rano grupa pracowników RUSW w Świdniku oraz WUSW w Lublinie rozpoczęła przeszukania mieszkań oraz pomieszczeń gospodarczych i piwnic H. Gontarza oraz I. Haczewskiego<sup>58</sup>. Spodziewano się tam znaleźć urządzenia nadawcze, nadawczo-odbiorcze, taśmy magnetofonowe, wydawnictwa podziemnych struktur Solidarności. W mieszkaniu Gontarza za-

<sup>55</sup> AIPN-Lu, *Notatka służbowa*, 6 lutego 1984 r., sporządził: por. J. Łokaj, sygn. 020/847, t. 2, k. 72.

<sup>56</sup> AIPN-Lu, *Notatka służbowa*, 11 lutego 1984 r., sporządził: por. J. Łokaj, sygn. 020/847, t. 2, k. 73.

<sup>57</sup> AIPN-Lu, *Protokół przesłuchania podejrzanego*, Lublin, 13 lutego 1984 r., sygn. 020/847, t. 9, k. 106.

<sup>58</sup> Tego dnia przeszukano także mieszkania: Mariana Zdunka, Grzegorza Gumieniczaka, Henryki Nowickiej i Marii Stefaniak.

bezpieczono między innymi dwa złącza antenowe i notes<sup>59</sup>, zaś u Haczewskiego znaleziono między innymi tranzystory, radio marki Philips, falomierz-generator, rezonatory kwarcowe, antenę oraz kilkadziesiąt kaset magnetofonowych<sup>60</sup>. Na tych kasetach było 20 wyemitowanych już audycji Radia Solidarność. Funkcjonariusze SB przesłuchali wszystkie nagrania oraz wykonali z nich pisemne protokoły<sup>61</sup>. Po przesłuchaniach H. Gontarz oraz I. Haczewski zostali przewiezieni do aresztu przy ulicy Narutowicza, następnie do budynku przy ulicy Północnej. Byli przesłuchiwanymi przez prokuratora Przemysława Dudzika<sup>62</sup>. Gontarz po 48 godzinach został zwolniony, zaś Haczewskiego aresztowano na 6 miesięcy<sup>63</sup>.

Do zatrzymania H. Gontarza i I. Haczewskiego przyczyniło się też wyemitowanie 14 lutego 1984 r. ok. godziny 20.20 pierwszej audycji Radia Solidarność, odbieranej w programie telewizyjnym. W audycji informowano o aresztowaniach czołowych działaczy podziemia, wzywano też do gotowości strajkowej. Audycja, której słyszalność była bardzo dobra, została nadana w czasie transmisji odbywających się w Moskwie uroczystości pogrzebowych J. Andropowa. Aresztowanie I. Haczewskiego nie spowodowało zaprzestania emisji audycji. Choć w areszcie znalazła się osoba odpowiedzialna za techniczną stronę działania radia, to funkcjonariuszom SB nadal nie udało się zdobyć nadajnika. 6 marca 1984 r. w godzinach wieczornych Sławomir Łuczak i F. Zawada wyemitowali kolejną audycję (powtórzono program z 14 lutego). Była słyszalna w programie drugim TVP. Potwierdzały to raporty lubelskiej SB<sup>64</sup>. Organizatorzy radia musieli jednak zachować o wiele większą ostrożność, gdyż byli niemal nieustannie śledzeni przez pracowników aparatu bezpieczeństwa. „Wokół bloku przy ul. Raclawickiej 15 stały cztery samochody osobowe, a w każdym po 5 esbeków – wspominał H. Gontarz. [...] Pilnowali, kto wchodzi do klatki. Widać było, że esbecy koniecznie chcieli zdobyć nadajnik”<sup>65</sup>.

Zdobycie nadajnika było jednym z celów pracowników Wydziału II WUSW w Lublinie. Pod tym kątem ogniskowali swoją działalność. Ponadto, dzięki kasetom

<sup>59</sup> AIPN-Lu, *Protokół przesłuchania*, Świdnik, 15 lutego 1984 r., sygn. 020/847, t. 2, k. 84-86.

<sup>60</sup> AIPN-Lu, *Protokół przesłuchania*, Świdnik, 15 lutego 1984 r., sygn. 020/847, t. 2, k. 104-107. W aktach sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. „Nadajnik” zachowały się fotografie przedmiotów zabezpieczonych w mieszkaniu I. Haczewskiego, zob. IPN-Lu, sygn. 020/847, t. 2, k. 108 (koperta).

<sup>61</sup> AIPN-Lu, *Protokoły z oględzin i przesłuchania taśm magnetofonowych*, sygn. 020/847, t. 2, k. 117-171.

<sup>62</sup> H. GONTARZ, *Historia Radia „Solidarność” Świdnik*, s. 38.

<sup>63</sup> AIPN-Lu, *Postanowienie o tymczasowym aresztowaniu*, 17 lutego 1984 r., sygn. 020/847, t. 2, k. 114.

<sup>64</sup> H. GONTARZ, *Historia Radia „Solidarność” Świdnik*, s. 39; AIPN-Lu, Szyfrogram, 7 marca 1984 r., sygn. 020/847, t. 3, k. 11.

<sup>65</sup> Tamże, s. 38.

magnetofonowym z audycjami Radia Solidarność, zabranym z mieszkania Haczewskiego, dysponowali też próbkami głosów spikerów radia. Poszukiwanie osób, które użyczały swych głosów na potrzeby podziemnej rozgłośni, było kolejnym celem działań SB. Można też domniemywać, że lubelska SB była już w tym czasie dobrze zorientowana, kto zajmuje się nadawaniem audycji. Jednakże funkcjonariuszom zależało na tym, aby radiowców „złapać na gorącym uczynku”.

Dnia 16 marca 1984 r. decyzją Naczelnika Wydziału II WUSW w Lublinie ppłk. Janusza Gębali powołano specjalną grupę operacyjną, której zadaniem było rozpracowanie i likwidacja działalności nielegalnej radiostacji Solidarności w Świdniku. Kierownikiem grupy został kpt. Aleksander Drażek, kierownik Sekcji VI Wydziału II, oraz por. J. Łokaj i ppor. Eugeniusz Maciejczuk (obaj inspektorzy Wydziału II). Pracownicy grupy do służbowej dyspozycji otrzymali samochód osobowy o numerze rejestracyjnym LUB 505K<sup>66</sup>. Grupa współpracowała między innymi z Wydziałem Śledczym WUSW w Lublinie. Tu osobą odpowiedzialną za śledztwo wobec działaczy radia była por. Maria Kaim, starszy inspektor Wydziału Śledczego. W notatce służbowej z 9 kwietnia 1984 r. wskazywała nowe kierunki śledcze. W związku z przebywaniem w areszcie I. Haczewskiego, którego uznawano za wykonawcę nadajnika, sugerowała przeprowadzenie czynności sprawdzających wśród innych osób, posiadających dostęp do urządzeń nadawczych, na przykład byłych pracowników radiowęzła, centrali telefonicznej czy innych środków łączności na terenie WSK w Świdniku, a także zakładów pracy z Lublina. Sugerowała także, w jakich środowiskach poszukiwać należy spikerów Radia Solidarność. Według por. Kaim mogły to być osoby przed 13 grudnia 1981 r. pracujące w radiowęzle WSK lub w radiowęzłach innych zakładów pracy, członkowie rodzin osób zaangażowanych w tworzenie Radia Solidarność: żony I. Haczewskiego i A. Bondosa, dzieci Kazimierza Susła i H. Gontarza. Według niej osoby te „nic nie ryzykują”, na przykład utraty posady, bowiem albo nie są nigdzie zatrudnione, albo pracują dorywczo lub prowadzą własną działalność<sup>67</sup>.

Zgodnie z sugestiami por. Kaim rozpoczęto sprawdzanie kilkudziesięciu osób zatrudnionych w WSK lub zamieszkujących w rejonie miasta oraz w miejscowościach podmiejskich, skąd nadawano audycje. Równocześnie prowadzono nasłuchy pasma UKF w Świdniku, obserwowano wytypowane posesje we Franciszkowie oraz budynki przy ulicach Waryńskiego i Raławickiej w Świdniku<sup>68</sup>. Od wiosny do jesieni 1984 r. systematyczne nasłuchy pasma UKF w Świdniku prowadzili także

<sup>66</sup> AIPN-Lu, *Decyzja Naczelnika Wydziału II WUSW z 16 marca 1984 r.*, sygn. 020/847, t. 3, k. 30-31.

<sup>67</sup> AIPN-Lu, *Notatka służbowa*, Lublin, 9 kwietnia 1984 r., sygn. 020/847, t. 3, k. 52-52v.

<sup>68</sup> AIPN-Lu, *Notatka służbowa*, Lublin, 30 kwietnia 1984 r., sygn. 020/847, t. k. 89.

funkcjonariusze Biura RKW MSW z Warszawy. Brano pod uwagę również możliwość zagłuszania podziemnych audycji. Pomimo tak intensywnych działań funkcjonariuszy SB, audycje Radia Solidarność nadal były emitowane (z danych SB wynika, że emisje miały miejsce między innymi: 28 kwietnia, 26 maja, 15 czerwca, 4 i 5 lipca, 3 października 1984). Nie ustalono także spikerów radia, choć próbki głosu pobrano między innymi: od Henryki Nowickiej-Dobrzańskiej, Marii Stefańczak, Leszka Zarzeki, Anny Haczewskiej, Barbary Haczewskiej, Marty Jurak, Genowefy Drelich, Ewy Pietruszewskiej, Elżbiety Gontarz, Elżbiety Zieleniewskiej-Bucior, Haliny Bałaban<sup>69</sup>.

Przełomem w śledztwie stało się zatrzymanie F. Zawady, który zajmował się emisjami audycji Radia Solidarność. Organizatorzy radia zaplanowali specjalną audycję z okazji święta 11 Listopada. Program miał zostać wyemitowany dzień przed świętem odzyskania niepodległości<sup>70</sup>. Z możliwością nadania audycji liczyli się także funkcjonariusze SB, którzy już od 9 listopada prowadzili nasłuch oraz zewnętrzną obserwację wytypowanego rejonu Świdnika. Działania te zintensyfikowano po uzyskaniu informacji agenturalnej, że 10 listopada w programie drugim TVP pomiędzy godziną 21.20 a 22.30 nadana zostanie audycja Radia Solidarność Świdnik<sup>71</sup>. Funkcjonariusze SB obserwowali blok przy ulicy Raclawickiej 15, gdzie mieszkał H. Gontarz. Około godziny 21.20 nieopodał klatki schodowej tego bloku zatrzymany został F. Zawada, który w worku przenosił nadajnik z anteną, odtwarzaczem i radiotelefonem, a także kasetę magnetofonową, na której nagrano gotową do emisji audycję podziemnego radia. Zawada usiłował uciec oraz pozbyć się „problematicznego” bagażu, jednak został złapany i pobity przez funkcjonariuszy MO<sup>72</sup>. Zapukano też do drzwi mieszkania Gontarza, u którego przeprowadzono przeszukanie<sup>73</sup>. F. Zawada zaraz po zatrzymaniu został przesłuchany, nie przyznał się skąd miał nadajnik i w jakim celu go przenosił<sup>74</sup>. Następnie został przewieziony do aresztu przy ulicy Południowej w Lublinie. Dnia 12 listopada Prokurator Rejonowy w Lublinie wydał decyzję o aresztowaniu Zawady na trzy miesiące<sup>75</sup>.

Członkowie podziemnego zespołu radiowego usiłowali skontaktować się z aresztowanym. Kontakt udało się nawiązać dzięki strażnikowi więziennemu Eu-

<sup>69</sup> AIPN-Lu, *Wykaz osób, od których pobrano materiał porównawczy do badań fonoskopijnych w postaci nagrań magnetofonowych ich głosów*, Lublin, 30 grudnia 1985 r., sygn. 020/847, t. 3, k. 31. Metodami operacyjnymi pozyskano także nagranie głosu Leszka Fijołka.

<sup>70</sup> H. GONTARZ, *Historia Radia „Solidarność” Świdnik*, s. 95.

<sup>71</sup> AIPN-Lu, *Notatka służbowa*, Lublin, 12 listopada 1984 r., t. 9, k. 3.

<sup>72</sup> Tamże, k. 2; H. GONTARZ, *Historia Radia „Solidarność” Świdnik*, s. 95-96.

<sup>73</sup> Tamże.

<sup>74</sup> AIPN-Lu, *Notatka urzędowa*, Lublin, 11 listopada 1984 r., sygn. 020/847, t. 9, k. 5.

<sup>75</sup> AIPN-Lu, *Postanowienie o tymczasowym aresztowaniu*, 12 listopada 1984 r., sygn. 020/840, t. 9, k. 30.



geniuszowi Majskiemu. Jednak 13 grudnia, wskutek niezachowania ostrożności, Majski został zauważony przez oddziałowego działu ochrony Edwarda Sobotę, który powiadomił o tym swoich przełożonych. W czasie przesłuchania Majski ujawnił, że dostarczył F. Zawadzie paczkę papierosów i kartkę pocztową z pozdrowieniami od kolegów z radia. Wobec pracownika aresztu wszczęto postępowanie dyscyplinarne. Jednak kilka dni później funkcjonariusze Wydziału II WUSW podjęli decyzję o podjęciu z udziałem jednego ze strażników więziennych działań operacyjnych wobec aresztowanego Zawady, któremu dostarczali paczki, papierosy oraz grypsy. Przedmioty te miały pochodzić od jego rodziny i przyjaciół, rzekomo zachęcających go do złożenia zeznań i wyjawienia prawdy o organizatorach radia, w zamian za uchylenie wobec niego tymczasowego aresztowania<sup>76</sup>. Działania okazały się skuteczne, bo F. Zawada, wprowadzony w błąd, 19 lutego przed kpt. Stanisławem Szanconiem złożył po raz pierwszy od aresztowania wyjaśnienia na temat swojej działalności w strukturach podziemia. Ujawnił, że latem 1983 r. wspólnie z A. Oleszkiem w Lublinie odebrał nadajnik radiowy, który miał przy sobie w chwili zatrzymania 10 listopada. Wskazał też H. Gontarza jako zaangażowanego w organizację radia oraz osobę, która go przeszkoliła w obsłudze nadajnika, a także wyjawiał, że nadał ok. siedem audycji Radia Solidarność<sup>77</sup>.

Po serii przesłuchań F. Zawady kontynuowano dalsze działania. Dnia 28 lutego 1985 r. przeszukano mieszkania H. Gontarza i A. Oleszka, którzy na 48 godzin trafili do aresztu, następnie decyzją Prokuratora Rejonowego w Lublinie zostali tymczasowo aresztowani<sup>78</sup>. Gontarza aresztowano w miejscu pracy, po siedmiu dniach przebywania w areszcie w Lublinie został on przewieziony do aresztu przy ulicy Rakowieckiej w Warszawie<sup>79</sup>.

Po uzyskaniu od F. Zawady oczekiwanych informacji, 20 marca 1985 r. zwolniono go do domu. W ciągu pierwszych trzech dni od wypuszczenia na wolność był obserwowany przez funkcjonariuszy Biura „B” WUSW w Lublinie<sup>80</sup>. Postępowanie wobec F. Zawady i H. Gontarza zakończyło się postawieniem im zarzutów i przekazaniem sprawy do Sądu Rejonowego w Lublinie. Dnia 30 listopada 1985 r. skazano: F. Zawadę na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, zawieszając wykonanie kary na okres trzech lat, oraz 180 tysięcy złotych grzywny, a także 24 tysiące złotych na rzecz skarbu państwa i 4670 zł tytułem kosztów

<sup>76</sup> AIPN-Lu, *Decyzja o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego*, Lublin, 15 grudnia 1984 r., sygn. 020/847, t. 9, k. 62; tamże, *Notatka służbowa*, Lublin, 18 lutego 1985 r., k. 65.

<sup>77</sup> AIPN-Lu, *Protokół przesłuchania podejrzanego*, Lublin, 19 lutego 1985 r., sygn. 020/847, t. 9, k. 66-73.

<sup>78</sup> AIPN-Lu, *Szyfrogram*, Lublin, 1 marca 1985 r., sygn. 020/847, t. 9, k. 83.

<sup>79</sup> H. GONTARZ, *Historia Radia „Solidarność” Świdnik*, s. 106.

<sup>80</sup> AIPN-Lu, *Meldunek operacyjny*, 15 kwietnia 1985 r., 020/847, t. 1, k.19-20.

postępowania karnego; H. Gontarza na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, zawieszając wykonanie kary na okres trzech lat, oraz 150 tysięcy złotych grzywny, a także 24 tysiące złotych na rzecz skarbu państwa i 1670 złotych tytułem kosztów postępowania karnego<sup>81</sup>.

Aresztowanie F. Zawady i skonfiskowanie przez SB nadajnika spowodowało trzymiesięczną przerwę w emisji audycji Radia Solidarność. Pozostający na wolności organizatorzy radia podjęli próby zdobycia nowego nadajnika. Udało się go uzyskać dzięki W. Samolińskiemu. Sprzęt przyjechał z Francji, następnie został dostarczony I. Haczewskiemu, który musiał dostroić go do wymaganych częstotliwości. Gotowy nadajnik mieli odebrać od I. Haczewskiego A. Rudnicki i jego szwagier Henryk Zuń<sup>82</sup>. Przekazanie nadajnika okazało się dość problematyczne, gdyż w czasie prób przejścia urzędzenia Haczewski był przekonany, że jest śledzony przez funkcjonariuszy SB. Nowa radiostacja odezwała się w Świdniku 4 lutego 1985 r. Operatorem nadajnika został S. Łuczak, pomagał mu Krzysztof Goś<sup>83</sup>. Następnie, dzięki Andrzejowi Sokołowskiemu<sup>84</sup>, do grupy tzw. emiterów dołączyli Bolesław i Waldemar Karczmarczykowie (ojciec i syn). W tym składzie radio nadawało do końca 1986 r.<sup>85</sup> Audycje emitowano jeszcze 29 marca i 29 czerwca 1985 r.

SB rozpoczęła poszukiwania kolejnego nadajnika oraz osób, które za jego pomocą nadawały kolejne audycje podziemnego radia. Sprawa świdnickiej radiostacji była omawiana na posiedzeniu kierownictwa WUSW w Lublinie 31 maja 1985 r.

---

<sup>81</sup> AIPN-Lu, *Szyfrogram*, Lublin, 30 listopada 1985 r., sygn. 020/847, t. 9, k. 112; tamże, *Notatka służbowa*, Lublin, 6 grudnia 1985 r., k. 113-114.

<sup>82</sup> H. GONTARZ, *Historia Radia „Solidarność” Świdnik*, s. 96-97.

<sup>83</sup> Tamże, s. 97.

<sup>84</sup> Andrzej Sokołowski, ur. 1941. Ukończył Wieczorowe Technikum Mechaniczne w Świdniku (1967). W latach 1959-1981 pracował w WSK PZL Świdnik. Uczestniczył 26-27 sierpnia 1980 r. w strajku w WSK PZL, od września 1980 r. należał do Solidarności, współorganizował Komitet Założycielski, następnie został wiceprzewodniczącym Komitetu Założycielskiego w WSK PZL. Współorganizator komitetów założycielskich w regionie. Od listopada 1980 r. członek MKZ Regionu Środkowo-Wschodniego (od 6/7 lutego 1981 r. członek Prezydium), delegat I WZD Regionu Środkowo-Wschodniego oraz delegat na I KZD. 13 grudnia 1981 r. współorganizował strajk w WSK PZL, członek, następnie przewodniczący Komitetu Strajkowego. 17 grudnia 1981 zwolniony dyscyplinarnie z pracy. Ukrywał się od 17 grudnia 1981 r. do końca września 1982 r. Do 1984 r. przewodniczący RKK Regionu Środkowo-Wschodniego, organizator sprzętu drukarskiego, druku i kolportażu podziemnego pisma „Groń”, ponadto organizator sprzętu drukarskiego i kolportażu części nakładu pisma „Informator NSZZ «S» Ziemi Zamojskiej – Rostocza”. Aresztowany 10 lutego 1984 r., przetrzymywany w Areszcie Śledczym w Lublinie i Areszcie Śledczym Warszawa-Mokotów, z którego został zwolniony 20 czerwca 1984 r. ze względu na zły stan zdrowia. W latach 1984-1989 członek Tymczasowego Zarządu Regionu Środkowo-Wschodniego, w okresie od 1986 do 1987 r. delegat TZR do TKK – M. DĄBROWSKI, *Andrzej Sokołowski*, w: *Encyklopedia Solidarności* ([http://www.encycsol.pl/wiki/Andrzej\\_Soko%C5%82owski](http://www.encycsol.pl/wiki/Andrzej_Soko%C5%82owski)).

<sup>85</sup> H. GONTARZ, *Historia Radia „Solidarność” Świdnik*, s. 142.

Zastępca Szefa WUSW ds. SB płk Bernard Naręgowski polecił ustalić i kontrolować pojazdy, którymi poruszali się H. Gontarz i F. Zawada, bowiem funkcjonariusze SB uważali, że to właśnie oni nadają audycje<sup>86</sup>. W lipcu podjęto decyzję o ustaleniu na terenie Świdnika siedmiu punktów, w których zamierzano podejmować działania radiolokacyjne. Były to: siedziba Klubu Krótkofalarskiego, a także mieszkania pracowników RUSW i Wydziału II WUSW w Świdniku<sup>87</sup>. Lubelska SB spodziewała się kolejnych emisji radia w dniach 7-12 października 1985 r., w związku z mającymi się wówczas odbyć wyborami do sejmu PRL. Z tego względu do Lublina przyjechała z Warszawy grupa siedmiu pracowników Biura RKW, których zakwaterowano w Hotelu Victoria<sup>88</sup>. Audycję nadano 10 października ok. godziny 22 w drugim programie telewizji. Emisja trwała ok. 10 minut<sup>89</sup>.

Podobnie jak w poprzednim roku, spodziewano się nadania podziemnej audycji w okolicach święta odzyskania niepodległości, dlatego od 7 do 11 listopada 1985 r. w Lublinie zjawiała się 23-osobowa grupa funkcjonariuszy RKW z Warszawy, którą kierował mjr Witold Zawistowski<sup>90</sup>. Prognozy funkcjonariuszy SB sprawdziły się, bo 10 listopada ok. godziny 16.20 Radio Solidarność znów się odezwało. W ocenie starszego chorążego Janusza Skiniewiczza z Wydziału „B” w Lublinie jakość audycji była bardzo dobra. Wskazywano, że nadajnik mógł zostać umieszczony w rejonie ulicy Raławickiej w Świdniku<sup>91</sup>. Radiowcy wówczas „zagrali na nosie” pracownikom SB, bowiem, pomimo zaplanowanych działań, przeprowadzonych wspólnie z RKW z Warszawy, nie udało się namierzyć nadajnika. Prawdopodobnie z tego powodu 18 listopada odbyło się kolejne posiedzenie kierownictwa SB w Lublinie. W notatce kpt. Tadeusza Żywca czytamy: „10 XI o godz. 16.23 była nowa audycja w Świdniku, były zasadzki wspólnie z RKW, nie zagrała nam do końca konspiracja pracy (jesteśmy widoczni w pewnym stopniu)”<sup>92</sup>.

Kolejną audycję nadano 22 grudnia, była słyszalna na terenie całego miasta. Następnie planowano na noc sylwestrową, donosił o tym 12 grudnia tajny współpracownik SB ps. „Władysław”<sup>93</sup>. Ostatecznie została wyemitowana 29 grudnia. Dzień później odbyła się kolejna narada kierownictwa WUSW w Lublinie. Generał

---

<sup>86</sup> AIPN-Lu, *Pismo do naczelnika Wydziału II WUSW w Lublinie*, Lublin, 10 czerwca 1985 r., *Pismo do naczelnika Grupy Operacyjnej WUSW w Lublinie*, Lublin, 25 czerwca 1985 r., sygn. 020/847, t. 5, k. 13-14.

<sup>87</sup> AIPN-Lu, *Notatka służbowa*, Lublin, 26 lipca 1985 r., t. 5, k. 18.

<sup>88</sup> AIPN-Lu, *Pismo do dyrektora Hotelu „Victoria”*, Lublin, 5 października 1985 r., sygn. 020/847, t. 5, k. 26.

<sup>89</sup> AIPN-Lu, *Notatka*, Lublin, 11 października 1985 r., sygn. 020/847, t. 5, k. 31.

<sup>90</sup> AIPN-Lu, *Szyfrogram*, Warszawa, 6 listopada 1985 r., sygn. 020/847, t. 5, k. 101.

<sup>91</sup> AIPN-Lu, *Notatka służbowa*, Lublin, 11 listopada 1985 r., sygn. 020/847, t. 5, k. 105.

<sup>92</sup> AIPN-Lu, *Wyciąg z protokołu narady*, Lublin, 19 listopada 1985 r., sygn. 020/847, t. 5, k. 111.

<sup>93</sup> AIPN-Lu, *Wyciąg z informacji operacyjnej*, Lublin, 12 grudnia 1985 r., k. 133.

B. Naręgowski był wyraźnie poirytowany brakiem sukcesów swoich podwładnych w zwalczaniu Radia Solidarność. „Mamy bezkarną działalność Radia „S” Świdnik, co ma odbicie polityczne” – powiedział w czasie spotkania<sup>94</sup>. Naręgowski nakażywał ściślejszą współpracę w zakresie wymiany informacji z funkcjonariuszami MO, współdziałanie z sekcją ruchu drogowego w celu blokady dróg ze Świdnika, gdyż audycje mogły być nadawane z samochodu, zalecał także aktywniejszą współpracę z innymi wydziałami operacyjnymi. Głos zabrał także płk A. Chochorowski, który zalecał powołanie grupy operacyjnej, składającej się z prowadzącego do tej pory sprawę i kilku funkcjonariuszy Wydziału II, oficera śledczego oraz pracownika wydziału łączności. Taka grupa została utworzona dzień później. Chochorowski wskazywał na konieczność wzmocnienia składu osobowego RUSW w Świdniku. Pomocą mieli służyć pracownicy RUSW z Bychawy<sup>95</sup>.

W ostatnim dniu roku 1985 ppłk J. Gębala sporządził obszerny raport z dotychczasowych działań, prowadzonych w ramach sprawy kryptonim „Nadajnik”. Do końca 1985 r. wyemitowano 22 audycje radia (w 1983 r. – 5, w 1984 r. – 10, w 1985 r. – 7). Gębala oceniał, że audycje nadawane na fonii telewizyjnej były słyszalne przez większą liczbę osób, niż te nadawane na falach radiowych. Szacował, że telewizyjne emisje, nadawane w czasie projekcji popularnych filmów, mogły być słyszane przez prawie jedną trzecią mieszkańców Świdnika, liczącego wówczas ok. 29 tysięcy ludzi<sup>96</sup>.

Podpułkownik J. Gębala 2 stycznia 1986 r. uczestniczył w spotkaniu z generałem Stanisławem Gronieckim, zastępcą szefa Wywiadu i Kontrwywiadu MSW, który wówczas przebywał w Lublinie. S. Groniecki pozytywnie ocenił dotychczasowe działania prowadzone w ramach sprawy kryptonim „Nadajnik”<sup>97</sup>. Zainteresowanie sprawą świdnickiego radia tak ważnego funkcjonariusza MSW świadczy o tym, że SB w audycjach radiowych widziała poważne zagrożenie oraz że intensyfikowała działania związane ze zwalczaniem podziemnej radiostacji w Świdniku, a także w innych częściach Polski, między innymi w Siedlcach, Wrocławiu, Warszawie, Żyrardowie, Gdańsku, Toruniu<sup>98</sup>.

Od blisko roku nadawano audycje Radia Solidarność z nowego nadajnika, przywiezionego z Francji. Pomimo licznych akcji funkcjonariuszom SB nie udało się ustalić miejsca przechowywania nadajnika oraz miejsca nadawania audycji. Lubel-

<sup>94</sup> AIPN-Lu, *Wyciąg z protokołu narady*, Lublin, 30 grudnia 1985 r., sygn. 020/847, t. 5, k. 135.

<sup>95</sup> Tamże.

<sup>96</sup> AIPN-Lu, *Analiza sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. „Nadajnik”*, Lublin, 30 grudnia 1985 r., sygn. 020/847, t. 7, k. 60-61.

<sup>97</sup> AIPN-Lu, *Meldunek*, Lublin, 15 stycznia 1986 r., sygn. 020/847, t. 1, k. 22-22v.

<sup>98</sup> AIPN-Lu, *Zestaw zadań przewidzianych do realizacji przez funkcjonariuszy RUSW w Lublinie zamieszkałych na terenie Świdnika*, Lublin, 2 stycznia 1986 r., sygn. 020/847, t. 7, k. 55-60.

ska SB jednak nie próżnowała. Tuż po naradzie z generałem Gronieckim, 4 stycznia przeprowadzono odprawy funkcjonariuszy RUSW w Lublinie oraz funkcjonariuszy USW w Lublinie, którzy mieszkali w Świdniku. Radio Solidarność oceniano jako wielkie zagrożenie dla ładu i porządku na terenie tych dwóch miast. Zgromadzonym przedstawiono zalecenia kierownictwa WUSW w Lublinie w celu zaktywizowania działań zmierzających do wykrycia osób zaangażowanych w działalność radia, scharakteryzowano środowisko, z którego mogły się one wywodzić, a także zapoznano ich z technicznymi szczegółami wymaganymi przy nadawaniu audycji. Zwracano uwagę na wykorzystanie tajnych współpracowników do inwigilacji osób uczestniczących w działalności podziemnej<sup>99</sup>.

Kilkanaście dni później odnotowano pierwsze efekty wzmożonej aktywności pracowników SB. Tajny współpracownik o pseudonimie „Burza” 22 stycznia 1986 r. poinformował o związkach rodzinnych pomiędzy H. Gontarzem a rodziną Fijołków z Bychawy. Szczególną uwagę zwrócono na Leszka Fijołka, szwagra Gontarza, który, według tw. „Burza”, posiadał znaczki Solidarności, a także ulotki i biuletyny wydawane przez Solidarność. Donosił on, że L. Fijołek często jeździ do Świdnika, prawdopodobnie odwiedza H. Gontarza<sup>100</sup>. Dnia 18 kwietnia tr. Fijołek odmówił nagrania głosu, który SB zamierzała wykorzystać jako materiał porównawczy do ustalania spikerów radia<sup>101</sup>. W ostatnich dniach kwietnia 1986 r. lubelska SB przygotowywała się do kolejnej już próby zlokalizowania nadajnika Solidarności. Spodziewano się, że emisja audycji nastąpi w dniach od 28 do 30 kwietnia<sup>102</sup>. Trzyminutowy program podziemnego radia został nadany 29 kwietnia. Wzywano w nim między innymi do bojkotu obchodów 1 maja. Jednak większym zaskoczeniem dla pracowników WUSW w Lublinie była emisja 26 kwietnia pierwszej audycji Radia Solidarność ziemi puławskiej<sup>103</sup>.

W świdnickim kościele NMP Matki Kościoła 18 maja 1986 r. odbyła się uroczystość poświęcenia Dzwonu Wolności. Przygotowywano się do niej od trzech lat, zaproszono ponad 1500 gości – działacze Solidarności z całego kraju. Do Świdnika przyjechali między innymi Anna Walentynowicz i Józef Pinior. Jednak nie wszyscy zaproszeni dotarli. Tego dnia MO urządziła na drogach blokady oraz wzmożone kontrole samochodów. SB przygotowywała się też na emisję tego dnia audycji Radia Solidarność. Już od 15 maja do Świdnika sprowadzono z Warszawy trzy ruchome grupy poszukiwawcze. Dziesięciu funkcjonariuszy RKW w trzech

<sup>99</sup> AIPN-Lu, *Notatki służbowe*, Lublin, 4 stycznia 1986 r., sygn. 020/847, t. 5, k. 143-145.

<sup>100</sup> AIPN-Lu, *Wyciąg z doniesienia tw. ps. „Burza”*, Bychawa, 22 stycznia 1986 r., sygn. 020/847, t. 3, k. 190.

<sup>101</sup> AIPN-Lu, *Oświadczenie*, Lublin, 18 kwietnia 1986 r., sygn. 020/847, 5, k. 157.

<sup>102</sup> AIPN-Lu, *Szyfrogram*, 26 kwietnia 1986 r., sygn. 020/847, t. 5, k. 165.

<sup>103</sup> AIPN-Lu, *Notatka służbowa*, Lublin, 26 kwietnia 1986 r., sygn. 020/847, t. 5, k. 163.

samochodach patrolowało ulice miasta<sup>104</sup>. Audycja została wyemitowana 18 maja w późnych godzinach wieczornych przez Bolesława i Waldemara Karczmarczyków, jednak i tym razem pracownikom RKW nie udało się ustalić, gdzie znajdował się nadajnik<sup>105</sup>.

Szósta rocznica strajków sierpniowych ponownie zaktywizowała funkcjonariuszy WUSW w Lublinie. W dniach 30 i 31 sierpnia do Świdnika przyjechała 17-osobowa grupa funkcjonariuszy RKW oraz Wydziału II WUSW w Lublinie. Tym razem także nadzieje pracowników SB na zlokalizowanie nadajnika i zatrzymanie członków ekipy emiterów okazały się płonne, dlatego zdecydowano się zmienić taktykę<sup>106</sup>. SB zamierzała za pomocą rozmów ostrzegawczych nakłonić osoby podejrzane o działalność w Radiu Solidarność do zaniechania tej aktywności. Dnia 11 września, w ramach operacji o kryptonimie „Brzoza”, przesłuchano: H. Gontarza, jego córkę Elżbietę, L. Fijołka i I. Haczewskiego. Działania te powiązane były z obowiązującą od 17 lipca 1986 r. ustawą o szczególnym postępowaniu wobec sprawców niektórych przestępstw<sup>107</sup>. W ramach ustawy amnestyjnej każda osoba, która naruszyła prawo i dobrowolnie zgłosiła się do organów ścigania do 31 grudnia 1986 r., miała darowaną karę. Choć żadna z osób przesłuchanych w połowie września nie zdecydowała się skorzystać z „dobrodziejstwa” ustawy, to funkcjonariusze SB byli zadowoleni z przeprowadzonych działań. W czasie rozmów z działaczami Solidarności usiłowali przekonać swoich interlokutorów, że ich aktywność podziemna jest znana organom ścigania i w każdej chwili mogą im zostać postawione zarzuty<sup>108</sup>.

Radio Solidarność odezwało się ponownie 4 października 1986 r. Audycja trwała od 4 do 5 minut i została odnotowana przez funkcjonariuszy RUSW w Świdniku. Jednak działania operacyjne zaplanowano dopiero na dni od 7 do 11 listopada, oczekując, że w tym czasie nadany zostanie program z okazji zbliżającej się rocznicy nieobchodzonego wówczas oficjalnie święta odzyskania niepodległości. Zaktywizowano w tych dniach funkcjonariuszy SB z Lubartowa, Łęcznej, Puław, Opola Lubelskiego. W aktach byłej SB oraz we wspomnieniach organizatorów radia brakuje informacji, czy w tych dniach nadano audycje<sup>109</sup>. Podobne alerty SB ogłaszała także przed rocznicą wprowadzenia stanu wojennego oraz 29 grudnia 1986 r.

<sup>104</sup> AIPN-Lu, *Pismo do Dyrektora Biura Radiokontrywywiadu MSW w Warszawie*, Lublin, 8 maja 1986 r.; *Szyfrogram*, Warszawa, 13 maja 1986 r., sygn. 020/847, t. 5, k. 172, 173.

<sup>105</sup> AIPN-Lu, *Szyfrogram*, 19 maja 1986 r., sygn. 020/847, t. 5, k. 174.

<sup>106</sup> AIPN-Lu, *Notatka służbowa*, Lublin, 1 września 1986 r., sygn. 020/847, t. 3, k. 224.

<sup>107</sup> Ustawa z dnia 17 lipca 1986 r. o szczególnym postępowaniu wobec sprawców niektórych przestępstw (Dz.U. 1986, nr 26, poz. 126).

<sup>108</sup> AIPN-Lu, *Meldunek operacyjny*, Lublin, 22 września 1986 r., sygn. 020/847, t. 1, k. 24-25.

<sup>109</sup> AIPN-Lu, *Szyfrogram*, Lublin, 3 listopada 1986 r., sygn. 020/847, t. 8, k. 6.

Pod koniec stycznia 1987 r. w mieszkaniach Ryszarda Blajerskiego i H. Gontarza pracownicy Okręgowego Inspektoratu Państwowej Inspekcji Radiowej przeprowadzili kontrolę radioodbiorników. I. Haczewski nie wpuścił kontrolerów do domu<sup>110</sup>. Dwa miesiące później przedstawiciel PIR przybył ponownie do mieszkania Haczewskich w towarzystwie prokuratora i dwóch funkcjonariuszy WUSW w Lublinie. Celem ich działań było poszukiwanie urządzeń technicznych służących do emisji programów radiowych. Po kilku godzinach rewizji nie odnaleziono żadnych tego typu urządzeń<sup>111</sup>. Mimo to nie zakończono inwigilacji rodziny Haczewskich. W styczniu 1988 r. mjr Lucjan Figiel, Naczelnik Wydziału III WUSW w Lublinie, sporządził tygodniowy rozkład zajęć dzieci I. Haczewskiego: studentów Andrzeja i Anny oraz Marka, ucznia liceum<sup>112</sup>.

Kolejna mobilizacja SB nastąpiła na początku marca i kwietnia oraz pod koniec kwietnia 1987 r. Marcową audycję wyemitowano na falach programu drugiego Telewizji Polskiej 2 marca w godzinach od 21.20 do 21.25<sup>113</sup>. O możliwości nadania 2 kwietnia SB uzyskała informację ze źródła agenturalnego<sup>114</sup>. Słusznie przewidywano, że kolejna audycja Radia Solidarność może zostać wyemitowana w przededniu świąt majowych. Na ulice Świdnika wyjechały wówczas samochody z urządzeniami pelengacyjnymi, dodatkowo wzmocniono patrole milicyjne na terenie miasta. Nie pomyślono się, gdyż 30 kwietnia ok. godziny 22.42 wyemitowano 3-minutową audycję<sup>115</sup>. W wyniku działań namiarowych wykonanych przez funkcjonariuszy Wydziału II WUSW ustalono, że w czasie emisji nadajnik ulokowany był ok. 50 m od skrzyżowania ulic Lipowej i Brzozowej. W związku z czym rozpoczęto ustalenia, kto zamieszkuje w wytypowanym rejonie miasta<sup>116</sup>.

Służba Bezpieczeństwa działania namiarowe podejmowała w pierwszych dniach czerwca 1987 r., w związku z rocznicą przyjazdu papieża Jana Pawła II do Polski, a następnie pod koniec października tego roku<sup>117</sup> i w listopadzie, ze względu na

---

<sup>110</sup> AIPN-Lu, *Pismo Okręgowego Inspektoratu Państwowej Inspekcji Radiowej do Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych*, Lublin, 26 stycznia 1987 r., sygn. 020/847, t. 9, k. 151.

<sup>111</sup> AIPN-Lu, *Notatka służbowa*, Lublin, 20 marca 1987 r., sygn. 020/847, t. 9, k. 148-150.

<sup>112</sup> AIPN-Lu, *Pismo do Naczelnika Wydziału II WUSW w Lublinie*, Lublin, 13 stycznia 1988 r., sygn. 020/847, t. 8, k. 137.

<sup>113</sup> AIPN-Lu, *Szyfrogram*, Lublin, 2 marca 1987, sygn. 020/847, t. 8, k. 14.

<sup>114</sup> AIPN-Lu, *Szyfrogram*, Lublin, 3 marca 1987, sygn. 020/847, t. 8, k. 16.

<sup>115</sup> AIPN-Lu, *Szyfrogram*, Lublin, 1 maja 1987 r., sygn. 020/847, t. 8, k. 22 i 22v.

<sup>116</sup> AIPN-Lu, *Pismo do Naczelnika Wydziału II WUSW w Lublinie*, 15 maja 1987 r., sygn. 020/847, t. 6, k. 167-173.

<sup>117</sup> O możliwości emisji audycji radia „S” poinformował SB tw. „Władysław” w doniesieniu z 23 października 1987 r. – *Wyciąg z informacji tw. ps. „Władysław” z dnia 23.10.1987 r.*, sygn. 020/847, t. 7, s. 77. Audycja została wyemitowana 25 października – AIPN-Lu, *Szyfrogram*, Lublin, 26 października 1987 r., sygn. 020/847, t. 8, k. 26.

zbliżające się wybory. Dnia 20 listopada do Lublina przyjechało piętnastu funkcjonariuszy RKW, którzy posiadali ze sobą niezbędną aparaturę oraz środki transportu, dzięki którym zamierzano namierzyć nadajnik. Z analizy dokumentacji operacyjnej z 1987 r. wynika, że SB z mniejszym zaangażowaniem niż dotychczas poszukiwała w Świdniku nadajnika. Można to tłumaczyć faktem, że 30 kwietnia 1987 r. nastąpiła też pierwsza emisja Radia Solidarność w Poniatowej. SB zmuszona była rozłożyć wówczas siły na zwalczanie radia w Świdniku, Puławach i w Poniatowej<sup>118</sup>.

W 1988 r. Radio Solidarność nadało okolicznościowe audycje 30 kwietnia i następnie 15 maja. Ze względu na zbliżający się dzień 1 maja, a także doniesienia tajnych współpracowników, lubelska SB spodziewała się tego. Na podstawie uzyskanych informacji emisja miała nastąpić w dniach 28-30 kwietnia. W związku z tym podjęto szereg czynności operacyjnych, których celem była obserwacja osób zaangażowanych, zdaniem SB, w działalność Radia Solidarność<sup>119</sup>. Audycja została wyemitowana przez H. Zunia i H. Gontarza 30 kwietnia ok. godziny 21.50 i trwała trzy i pół minuty<sup>120</sup>. O miejscu i czasie emisji drugiego programu 15 maja, SB została wcześniej powiadomiona przez tajnego współpracownika. Emisją programu zajęli się wówczas H. Zuń i Mirosław Soła<sup>121</sup>. Wiadomo, że w pierwszych miesiącach 1988 r., wskutek nieporozumień pomiędzy A. Sokołowskim, koordynatorem radia, a B. Karczmarczykiem, Sokołowski postanowił utworzyć nowy zespół, zajmujący się nadawaniem audycji. W jego skład wszedł H. Zuń, czyli tajny współpracownik ps. „Władysław”, „Zygmunt”<sup>122</sup>. Mimo to SB odstąpiła od działań mających na celu przejęcie nadajnika oraz aresztowanie osób go obsługujących. W ten sposób dokonano by dekonspiracji źródła pochodzenia informacji. Podjęto tylko działania zmierzające do ograniczenia słyszalności audycji<sup>123</sup>. Podobnie postąpiono 16 czerwca i 23 sierpnia 1988 r., kiedy znów odezwało się Radio Solidarność. „[...] emisja audycji była w pełni kontrolowana operacyjnie. Konieczność zapewnienia konspiracji źródła pochodzenia informacji wyprzedzającej, uniemożliwiła podjęcie działań zmierzających do niedopuszczenia do emisji lub przejęcia nadajnika”<sup>124</sup>.

<sup>118</sup> AIPN-Lu, *Szyfrogram*, Lublin, 1 maja 1987 r., sygn. 020/847, t. 8, k. 22; H. GONTARZ, *Historia Radia „Solidarność” Świdnik*, s. 202.

<sup>119</sup> AIPN-Lu, *Harmonogram czynności realizowanych w sprawie operacyjnego rozpracowania krypt. „Nadajnik”*, Lublin, 25 kwietnia 1988 r., sygn. 02/847, t. 7, k. 97-98.

<sup>120</sup> AIPN-Lu, *Szyfrogram*, 1 maja 1988 r., sygn. 020/847, t. 8, k. 38; H. GONTARZ, *Historia Radia „Solidarność” Świdnik*, s. 262.

<sup>121</sup> H. GONTARZ, *Historia Radia „Solidarność” Świdnik*, s. 262.

<sup>122</sup> Tajny współpracownik „Władysław” to Henryk Zuń. Został zarejestrowany przez WUSW w Lublinie 11 marca 1982 r. Posługiwał się też pseudonimem „Zygmunt”. Z ewidencji operacyjnej zdjęto go 26 stycznia 1990 r. Jego teczkę personalną i pracy zniszczono 30 stycznia 1990 r. – Referat Ewidencji i Informacji BUiAD Oddział IPN w Lublinie, Informacja z dnia 26 marca 2009 r.

<sup>123</sup> AIPN-Lu, *Meldunek operacyjny*, Lublin, 26 maja 1988 r., sygn. 020/847, t. 1, k. 30.

<sup>124</sup> AIPN-Lu, *Szyfrogram*, 16 czerwca 1988 r., sygn. 020/847, t. 8, k. 41; tamże, *Szyfrogram*, 24 sierpnia 1988 r., k. 43.



Na aresztowanie konspiratorów lubelska SB zdecydowała się 26 sierpnia 1988 r. Tego dnia przed południem uzyskano informację o planowanej w godzinach wieczornych emisji programu. Przygotowano specjalną kombinację operacyjną z udziałem tw. „Władysław”. Przebieg operacji opisał H. Gontarz:

Ponieważ w czasie nadawania audycji, 23 sierpnia, nadajnik został bardzo mocno zawilgocony, nie nadawał się do następnej emisji. Dlatego też zwrócono go do mnie, abym przygotował sprzęt do kolejnej audycji. 26 sierpnia oddałem sprawny już nadajnik Henrykowi Zuniowi, gdyż tego dnia wieczorem miała być nadana audycja. Zgodnie z propozycją Zunia, miało się to odbyć na dachu jego bloku. Poprosił też mnie, abym mu przyniósł kasetę z nagraniem audycji. Taką samą propozycję złożył Andrzejowi Sokołowskiemu. Przy czym zarówno ja, jak i Andrzej Sokołowski nie wiedzieliśmy o tym podwójnym „zamówieniu” na kasetę. Z jakichś jednak względów nie została ona nagrana, więc dowiedziałem się o tym postanowiłem wieczorem przekazać tę wiadomość Henrykowi Zuniowi. Pomyślałem, że tak będzie lepiej, bo po co operatorów trzymać w napięciu. Poszedłem do Zunia. Na klatce schodowej było pusto, więc zapukałem i wszedłem do mieszkania. Nie upłynęło 10 sekund, gdy z łomotem otworzyły się drzwi, wpadło dwóch ubeków i powalili mnie na podłogę. Przeszukali mi kieszenie. Jeden z nich wyjął słuchawkę [...] krótkofalówki i wypowiedział słowa, które zrozumiałem dopiero po latach: – już go mamy. Po niedługim czasie wszedł A. Sokołowski. Esbecy krzyknęli z radości, mamy drugiego! Po krótkiej rewizji pokoju Henryka Zunia, esbek wyniósł nadajnik<sup>125</sup>.

Być może w celu uwiarygodnienia H. Zunia, miesiąc później wytoczono mu postępowanie przed Kolegium do spraw Wykroczeń za przetrzymywanie w domu nadajnika. Kolegium orzekło wobec niego karę 50 tys. zł grzywny<sup>126</sup>.

We wrześniu 1989 r. podjęto decyzję o zaniechaniu dalszego prowadzenia sprawy operacyjnego rozpracowania o kryptonimie „Nadajnik”.

Zrealizowane w sierpniu 1988 r. działania operacyjne, które doprowadziły do zakwestionowania nielegalnego nadajnika na terenie Świdnika zakończyły pewien etap pracy operacyjnej w sprawie. Realizowane następnie rozpoznania operacyjne grona osób zaangażowanych w nielegalne emisje „Radia Solidarność Świdnik”, dostarczyło szeregu informacji, że nie zamierzają oni kontynuować tego typu działalności. W głównej mierze spowodowane to było utratą nadajnika jak i obawami o dekonspirację wynikającą z dokładnego rozpoznania tej grupy przez Służbę Bezpieczeństwa. Równocześnie ze względu na radykalną zmianę sytuacji społeczno-politycznej w kraju, w efekcie czego NSZZ „S” uzyskała dostęp do oficjalnych środków masowego przekazu, nie zachodzi aktualnie obawa o kontynuowanie nielegalnych emisji<sup>127</sup>.

Dziewięciotomową dokumentację sprawy operacyjnego rozpracowania kryptonim „Nadajnik” złożono do archiwum 1 września 1989 r.

<sup>125</sup> H. GONTARZ, *Historia Radia „Solidarność” Świdnik*, s. 262-263.

<sup>126</sup> AIPN-Lu, *Meldunek operacyjny*, 29 września 1989 r., sygn. 020/847, t. 1, k. 32 i 32v.

<sup>127</sup> AIPN-Lu, *Meldunek operacyjny*, Lublin, 7 września 1989 r., sygn. 020/847, t. 1, k. 33.

\*

Podziemne Radio Solidarność w Świdniku działało w latach 1983-1988. W przygotowaniu nadajników oraz opracowaniu i emisji audycji zaangażowanych było co najmniej kilkanaście osób. Lubelska SB uważała podziemną rozgłośnię za poważne zagrożenie, dlatego używała różnych metod, aby uniemożliwić jego pracę. W tym celu korzystano z informacji dostarczanych przez tajnych współpracowników, używano specjalnej aparatury do identyfikacji i lokalizacji pracującego nadajnika. Zaangażowano także Państwową Inspekcję Radiową z zadaniem nadzorowania wykorzystywania częstotliwości radiowych. W ciągu pięciu lat funkcjonariusze SB ze Świdnika i Lublina usiłowali odnaleźć nadajnik oraz aresztować obsługującego osoby. Dopiero wykorzystanie tajnego współpracownika, którego ulokowano w gronie radiowców, doprowadziło latem 1988 r. do likwidacji radia.

## BIBLIOGRAFIA

### ŹRÓDŁA

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie

- Sprawa operacyjnego rozpracowania kryptonim „Nadajnik”, sygn. 020/847, t. 1-9.
- Akta śledcze, Ireneusz Haczewski, sygn. 021/1265.

### AKTY PRAWNE

Ustawa z dnia 31 stycznia 1961 r. o łączności (Dz.U. 1961, nr 8, poz. 48).

Ustawa z dnia 17 lipca 1986 r. o szczególnym postępowaniu wobec sprawców niektórych przestępstw (Dz.U. 1986, nr 26, poz. 126).

### OPRACOWANIA

Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza, t. III: 1975-1990, red. P. Piotrowski, Warszawa: IPN 2008.

BAKUŁA B., Radio Solidarność. Podziemne rozgłośnie oraz audycje radiowe i telewizyjne w Polsce 1981-1990. Materiały z konferencji w Wyższej Szkole Zawodowej „Kadry dla Europy” w dniach 26-27 maja 2007 roku, Poznań: IPN 2008.

DĄBROWSKI M., NSZZ „Solidarność” Region Środkowo-Wschodni, w: NSZZ Solidarność 1980-1989, t. V: Polska Środkowo-Wschodnia, red. Ł. Kamiński, G. Waligóra, Warszawa: IPN 2010.

DĄBROWSKI M., NSZZ Solidarność Ziemia Puławska w latach 1980-1989, Lublin 2016.

GONTARZ H., Historia Radia „Solidarność” Świdnik w świetle faktów i dokumentów. Chronologia wydarzeń, Lublin: NSZZ „Solidarność” Regionu Środkowowschodniego 2008.

GONTARZ H., Nadaje wolna radiostacja, w: Radio Solidarność. Podziemne rozgłośnie oraz audycje radiowe i telewizyjne w Polsce 1982-1990. Materiały z konferencji w Wyższej Szkole Zawodowej „Kadry dla Europy” w dniach 26-27 maja 2007 roku, red. B. Bakuła, Poznań: IPN 2008.

- HACZEWSKI I., Aspekty organizacyjno-techniczne podziemnego Radia Solidarność Lubelszczyzna w latach 1982-1989, w: Radio Solidarność. Podziemne rozgłoszenie oraz audycje radiowe i telewizyjne w Polsce 1982-1990. Materiały z konferencji w Wyższej Szkole Zawodowej „Kadry dla Europy” w dniach 26-27 maja 2007 roku, red. B. Bakuła, Poznań: IPN 2008.
- HACZEWSKI I., Radio Solidarność Lubelszczyzna – 50 lat historii wolnego radia, w: Radio Solidarność. Podziemne rozgłoszenie oraz audycje radiowe i telewizyjne w Polsce 1982-1990. Materiały z konferencji w Wyższej Szkole Zawodowej „Kadry dla Europy” w dniach 26-27 maja 2007 roku, red. B. Bakuła, Poznań: IPN 2008.
- HENNEL W., BENICKI Z., „Tu Radio Solidarność Ziemi Puławskiej”, w: Radio Solidarność. Podziemne rozgłoszenie oraz audycje radiowe i telewizyjne w Polsce 1981-1990. Materiały z konferencji w Wyższej Szkole Zawodowej „Kadry dla Europy” w dniach 26-27 maja 2007 roku, Poznań: IPN 2008.
- Radio Solidarność Regionu Wielkopolska. Dokumenty, oprac. R. Reczek, Poznań: IPN 2008.
- RECZEK R., Zarys historii „Radia Solidarność”, w: Radio Solidarność Regionu Wielkopolska. Dokumenty, oprac. R. Reczek, Poznań: IPN 2008.
- RUDKA Sz., Radio „Solidarność” Wrocław 1981. Rozgłoszenie wrocławskiej opozycji. Część pierwsza, Wrocław: Muzeum Miejskie 2005.
- RYMAR D.A., BODNAR Z., Radio „Solidarność” w Gorzowie Wielkopolskim w latach 1982-1989, Szczecin: IPN 2009.

#### STRONY INTERNETOWE

Encyklopedia Solidarności ([http://www.encyzol.pl/wiki/Strona\\_g%C5%82%C3%B3wna](http://www.encyzol.pl/wiki/Strona_g%C5%82%C3%B3wna)). „Hakerzy Solidarności”, reżyseria: Grzegorz Linkowski, Telewizja Polska SA. <https://vod.tvp.pl/video/hakerzy-solidarnosci,hakerzy-solidarnosci,27460846>.

#### KRYPTONIM „NADAJNIK”. SŁUŻBA BEZPIECZEŃSTWA PRL WOBEC RADIA SOLIDARNOŚĆ W ŚWIDNIKU W LATACH 1983-1989

##### Streszczenie

W latach 1983-1988 w Świdniku działało podziemne Radio Solidarność, które w ciągu kilkuminutowych audycji przekazywało słuchaczom informacje o rzeczywistej sytuacji w kraju, informowało o działalności opozycji w Świdniku oraz o represjach SB wobec opozycjonistów. Funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa przez 5 lat usiłowali doprowadzić do zaprzestania emisji audycji przez podziemne radio. W tym celu używano różnorodnych metod, między innymi posłużono się specjalną aparaturą przeznaczoną do namierzania i identyfikowania nadajników, wykorzystywano informacje pochodzące od tajnych współpracowników oraz dane z obserwacji osób podejrzanych o działalność podziemną. Najbardziej skuteczną metodą okazało się wprowadzenie tajnego współpracownika do środowiska radiowców, który doprowadził do przejścia przez funkcjonariuszy SB nadajnika oraz aresztowania osób dokonujących emisji programów.

**Słowa kluczowe:** radio; Solidarność; Służba Bezpieczeństwa; nadajnik; Świdnik.

CODE NAME "TRANSMITTER". PRL SECURITY SERVICE  
TOWARDS RADIO SOLIDARITY IN ŚWIDNIK IN THE YEARS 1983-1989

S u m m a r y

In the years 1983-1988 in Świdnik, there operated an underground radio station called Solidarity, which during its several-minute broadcasts gave the listeners information about the real situation in the country, informed about the activities of the opposition in Świdnik and the repressions of the Security Service against the oppositionists. Security Service officers had been trying to stop the broadcast of the underground radio station for 5 years. For this purpose, various methods were used. Among others, a special apparatus was used to track down and identify transmitters, information from secret collaborators and data obtained through observation of people suspected of underground activity were also used. It turned out that the most effective method was the introduction of a secret collaborator to the radio community, which led to the seizure of the transmitter by the Security Service officers and to the arrest of persons broadcasting the programs.

**Key words:** radio; Solidarity; Security Service; transmitter; Świdnik.

*Translated by Rafał Augustyn*